SPRAWOZDANIE

RADY ADWOKACKIEJ

W WARSZAWIE

ZA ROK

1925 — 26

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

W A R S Z A W A
D R U K A R N I A R O L N I C Z A, Z Ł O T A 24

SPRAWOZDANIE
RADY ADWOKACKIEJ
W WARSZAWIE

ZA ROK

1925 — 26

(ZA CZAS OD 1/IV 1925 DO 1/IV 1926)



WARSZAWA
NAKŁADEM IZBY ADWOKACKIEJ WARSZAWSKIEJ



DRUKARNIA ROLNICZA
WARSZAWA
ZŁOTA 24

SPIS RZECZY.

WSTĘP.

Dotychczasowe sprawozdania roczne Rady Adwokackiej w Warszawie, w ciągu pierwszych sześciu lat jej istnienia przedstawiane Zgromadzeniom Walnym Izby w myśl art. 30 statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego, bywały ogłaszane drukiem, w prasie prawniczej (w „Gazecie Sądowej Warszawskiej" i „Palestrze"), dopiero po ich zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Walne.

Po raz pierwszy sprawozdanie za rok 1925/26 — siódmy z kolei okres sprawozdawczy — ukazuje się w druku, w postaci broszury, przed odbyciem Zgromadzenia Walnego, wyznaczonego na d. 27 marca 1926 r.

Do kroku tego skłonił Radę Adwokacką wzgląd, że umożliwienie członkom Izby zapoznania się ze sprawozdaniem przed Zgromadzeniem może się przyczynić do ułatwienia, a zarazem i do pogłębienia przebiegu jego obrad, do żywszego zainteresowania się ogółu członków Izby zagadnieniami stanu obrończego, które życie raz po raz wyłania, do zacieśnienia spójni pomiędzy Izbą, a Radą Adwokacką, jako jej przedstawicielką.

W tem przekonaniu Rada Adwokacka tuszy, że jej tegoroczna próba będzie zapoczątkowaniem stałej praktyki, która upowszechni się i w innych Izbach Adwokackich, a która uchroni sprawozdania następne — co do ich układu i treści — od nieodzownych przy każdem poczynaniu braków sprawozdania niniejszego.

I. Skład Rady Adwokackiej.

Organizacja jej prac Biurowość.

Skład Rady. W wyniku wyborów uzupełniających, dokonanych na Zgromadzeniu Walnem Izby w dniu 28 marca 1925 r., skład Rady Adwokackiej w Warszawie był następujący:

1)	Białaszewicz Czesław	(1-y rok kadencji)
2)	Bojanowicz Teodor	(2-i " ")
3)	Car Stanisław	(2-i " ")
4)	Cygański Stefan	(2-i " ")
5)	Fidler Jan	(2-i " ")
6)	Gadomski Jan	(1-y " ")
7)	Janczewski Stanisław	(3-i " ")
8)	Nagórski Zygmunt	(2-i " ")
9)	Nowodworski Leon	(1-y " ")
10)	Paschalski Franciszek	(3-i " ")
11)	Pęski Wacław	(3-i " ")
12)	Sokołowski Zygmunt	(3-i " ")
13)	Wójcicki Stefan	(3-i " ")
14)	Urbanowicz Stefan	(1-y " ")
15)	Zdanowicz Bronisław.	(1-y " ")

W maju 1925 r. ustąpił Stanisław Car z powodu wyjścia z adwokatury na stanowisko prokuratora Sądu Najwyższego; na jego miejsce Rada Adwokacka uchwałą z dnia 19 maja 1925 r. powołała, stosownie do art. 23 statutu, Mieczysława Szacińskiego, jako zastępcę, który przy wyborach uzyskał największą liczbę głosów.

Na posiedzeniu organizacyjnem w d. 1 kwietnia 1925 roku Rada dokonała wyborów Prezydjum oraz Komisyj z wynikiem następującym.

Prezydjum.	Dziekan	Sokołowski Zygmunt.
	Wicedziekan	Nagórski Zygmunt.
	Sekretarze:	Janczewski Stanisław, Nowodworski Leon.
	Skarbnik	Białaszewicz Czesław.
	Bibljotekarz	Fidler Jan.

Komisje: 1) Egzaminacyjna pod przewodnictwem Dziekana i z udziałem kierowników seminarjum dla aplikantów adwokackich:

Cz. Białaszewicz, J. Gadomski, Z. Nagórski, S. Urbanowicz.

2) Bibljoteczna pod przewodnictwem członka Rady-bibljotekarza:

St. Car, J. Gadomski.

3) Konsultacji Prawnej.

W Pęski (przewodniczący), S. Wójcicki i zaproszony z poza Rady A. Nisenson.

4) Zapomogowa pod przewodnictwem Wicedziekana:

Cz. Białaszewicz i T. Bojanowicz.

Sprawy zastępstw w obronach karnych z urzędu powierzono Wicedziekanowi. Pozatem, na zasadzie podziału czynności pomiędzy Dziekanem a Wicedziekanem, ostatni objął nadzór nad biegiem spraw dyscyplinarnych oraz nad sprawozdaniami patronów z czynności aplikantów adwokackich.

Posiedzenia. Z wyjątkiem jedynie feryj letnich (od 1 sierpnia do 1 września) zwyczajne posiedzenia plenarne Rady odbywały się stale raz na tydzień; nadto, w miarę potrzeby, odbywano posiedzenia nadzwyczajne Ogółem Rada odbyła w okresie sprawozdawczym 47 posiedzeń.

Liczba spraw, załatwianych na posiedzeniach, wynosiła przeciętnie 24, a niekedy dochodziła do 40; to też posiedzenia Rady trwały zazwyczaj od godziny $8^{1/2}$ wieczorem do 12 w nocy. Ogółem, na 47 posiedzeniach, Rada rozpatrzyła 1115 spraw, przytem naogół, z wyjątkiem jedynie spraw natury czysto formalnej, uchwały były protokułowane wraz z motywami.

Protokuły. Protokuły posiedzeń, — przesyłane w odpisach Naczelnej Radzie Adwokackiej, stosownie do wymagania art. 26 statutu tymczasowego Palestry, — zawierają przeszło 500 stronic pisma ręcznego w księdze in folio.

Poza sprawami, decydowanemi na posiedzeniach plenarnych Rady, znaczną ilość spraw załatwiał osobiście Dziekan, Prezydjum, Komisje, członkowie Rady — referenci poszczególnych spraw, wreszcie Delegaci Rady na prowincji.

Prezydjum Rady odbyło szereg posiedzeń, bądź dla powzięcia uchwał w sprawach nagłych, bądź w sprawach dotyczących organizacyj prac Rady, czynności wewnętrznych i gospodarczych, przygotowania materjału na zebrania plenarne, wykonywania ich uchwał i t. p.

Delegaci Rady na prowincji. Delegatami Rady Adwokackiej na prowincji, powołanymi i działającymi na zasadzie instrukcji, zatwierdzonej uchwałą Rady Adwokackiej w Warszawie z dnia 13 stycznia 1920 r., w okresie sprawozdawczym byli:

	Miejscowość	Delegat	jego zastępca
1.	Biała Podlaska	Maciejowski Jan	—
2.	Białystok	Otto Władysław	Różański Roman
3.	Częstochowa	Zawadzki Rajmund	Mężnicki Ludwik
4.	Kalisz	Królikowski Józef	Żardecki Aleksander
5.	Łódź	Cygański Stefan	—
6.	Łomża	Ryntflejsz Kazimierz	—
7.	Mława	Koszutski Stanisław	—
8.	Piotrków		
	do 1/I.1926	Chądzyński Miecz.	Kleyna Dobrosław
	od 1/I.1926	Kleyna Dobrosław *)	—
9.	Płock	Baliński Stefan	—
10.	Siedlce	Wilczyński Aleks.	Kęszycki Wacław
11.	Sosnowiec	Borowski Janusz	—
12.	Suwałki	Awejde Czesław	—
13.	Włocławek	Barcikowski Eug.	Wawrzyniecki Antoni.

Publikacje. Zarządzenia i uchwały, interesujące ogół członków Izby, Rada Adwokacka podawała do wiadomości w drodze obwieszczeń i komunikatów, wywieszanych w kancelarji Rady oraz w pokojach adwokackich w Sądach Okręgowym i Apelacyjnym w Warszawie, rozsyłanych Delegatom Rady na prowincji oraz drukowanych w „Palestrze" i „Gazecie Sadowej Warszawskiej".

„Palestra" — jako organ półurzędowy. W przekonaniu, że „Palestra" stanie się najbardziej rozpowszechnionym wśród członków korporacji organem i że komunikowanie się tą drogą będzie wielce dla nich dogodne, Rada Adwokacka uchwałą z dnia 13 października 1925 r. postanowiła traktować „Palestrę", jako organ półurzędowy Izby Adwokackiej Warszawskiej, i zamieszczać stale na łamach „Palestry", w przeznaczonym na ten cel dziale, obwieszczenia, uchwały i zarządzenia, interesujące ogół adwokatury, a ogłoszone w ten sposób uchwały uważać za obowiązujące wszystkich członków Izby od dnia publikacji.

Biuro. Czynności kancelaryjne załatwiało biuro Rady Adwokackiej, złożone z kierownika, księgowego, korespondentki-maszynistki i kancelisty. W porównaniu z poprzednim okre-

*) Z powodu przeniesienia przez adw. Chądzyńskiego siedziby do Wilna.

sem sprawozdawczym skład biura został powiększony przez zaangażowanie od lipca 1925 r. księgowego, z uwagi na konieczność prawidłowego prowadzenia rachunkowości; praca zaś w tej mierze wzrosła z powodu wejścia w życie nowego statutu zapomóg pośmiertnych.

W zestawieniu cyfrowem i w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym praca kancelarji wyraża się w sposób następujący *).

Dziennik podawczy zawierał numerów:

w r. 1924/25 . . . . 3933.
w r. 1925/26 . . . . 4327.

Dziennik wychodzący zawierał numerów:

w r. 1924/25 . . . . 4122.
w r. 1925/26 . . . . 5830.

W liczbach powyższych mieszczą się okólniki, obwieszczenia i komunikaty, wychodzące pod jednym numerem dziennika w kilku, kilkunastu lub nawet kilkudziesięciu egzemplarzach; nie mieszczą się natomiast odpisy protokułów przesyłane Naczelnej Radzie Adwokackiej, oraz odpisy skarg i wyroków Sądu Dyscyplinarnego, przesyłane adwokatom.

*) Dane na d. 1 marca 1926 r.

II. Działalność Rady Adwokackiej.

Sprawozdanie z działalności Rady Adwokackiej w zakresie, określonym art. 24 statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego, należy dla przejrzystości rozbić na kilka działów.

1. Czynności reprezentacyjne.

W zrozumieniu znaczenia, jakie adwokatura posiąść powinna w życiu Państwa i społeczeństwa, i w poczuciu obowiązków, które w trosce o należyte stanowisko adwokatury ciążą na Radach Adwokackich wogóle, a na Radzie Adwokackiej w stolicy Państwa w szczególności, Rada Adwokacka starała się, w miarę możności, przedsiębrać wszelkie kroki, dyktowane potrzebą należytego reprezentowania Izby nazewnątrz.

Urzędowe wizyty. Zaraz po ukonstytuowaniu się Rady, Dziekan złożył szereg wizyt urzędowych, między innemi: Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej, Ministrowi i Wiceministrowi Sprawiedliwości, Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, Pierwszemu Prezesowi Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Prezesowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Prezesowi Sądu Okręgowego w Warszawie.

Udział w uroczystościach. Dziekan i Wicedziekan reprezentowali Izbę na szeregu przyjęć urzędowych, jak np. raut na Zamku w dniu Święta Narodowego, oraz na szeregu obchodów i uroczystości o charakterze społeczno-narodowym.

Osobno wymienić wypada udział w obchodzie dwudziestopięciolecia Koła Prawników Polskich w d. 14 listopada 1925 r. W przemówieniu, wygłoszonem na biesiadzie koleżeńskiej, którą się obchód zakończył, Dziekan podkreślił szczególne znaczenie Koła Prawników Polskich, jako placówki wzajemnego zbliżenia się adwokatów z sędziami, prokuratorami i wogóle czynnikami naszego świata prawniczego.

Depesze kondolencyjne. Z powodu zgonu dwuch naszych genjalnych pisarzy S. Żeromskiego i Wł. Reymonta, Rada

Adwokacka wystosowała w imieniu Izby odpowiednie depesze kondolencyjne i przez swych przedstawicieli wzięła udział w uroczystościach pogrzebowych.

Udział w zjazdach. W końcu maja 1925 r. Dziekan Z. Sokołowski udał się na zjazd prawników czechosłowackich w Brnie i skorzystał z tej okazji, by w imieniu Izby Adwokackiej Warszawskiej nawiązać kontakt z adwokaturą czechosłowacką. Realnym tego kontaktu przejawem było zamieszczenie w Nr. 8—9 „Palestry" z 1925 r. przez Dr. A. Stompfe, Prezydenta Izby Adwokackiej w Pradze, artykułu pod tyt.: „Niezawisłość adwokatury w nowoczesnem państwie".

Delegacja Rady Adwokackiej, w osobach Dziekana Z. Sokołowskiego, Wicedziekana Z. Nagórskiego, Sekretarza L. Nowodworskiego i członka Rady T. Bojanowicza, wzięła udział w III-im Zjeździe Adwokatury Polskiej, odbytym w Poznaniu w dniach 26, 27 i 28 września 1925 r. Skorzystano z obecności na tym Zjeździe p. Jana Appletona, prezesa Narodowego Związku Adwokatów Francuskich, oraz p. Roger Réau, sekretarza generalnego tegoż Związku, w celu zacieśnienia stosunków z adwokaturą francuską. Echem tego była zamieszczona w Nr. 17 z 1925 r. „Bulletin de l'Association Nationale des Avocats Inscrits aux barreaux de France" (miesięcznik wydawany w Paryżu) wzmianka o bytności wyżej wymienionego Réau w Warszawie, — który był tu podejmowany przez Dziekana, — jako cel tej wizyty podająca chęć nawiązania ściślejszego kontaktu z adwokaturą warszawską.

Dalszym tego kontaktu wyrazem było urzędowe zaproszenie Dziekana Rady Warszawskiej na uroczyste posiedzenie otwarcia konferencji aplikantów adwokackich (Séance solenelle d'ouverture de la Conférence des Avocats stagiaires) w Paryżu w d. 5 grudnia 1925 r., z którego wszakże Dziekan skorzystać nie mógł, co usprawiedliwił stosownem pismem.

W dniu 21 marca 1926 r. Dziekan reprezentował Radę Adwokacką na Nadzwyczajnem Zgromadzeniu Walnem Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów.

Obchód jubileuszu Cezarego Ponikowskiego. Pośród czynności reprezentacyjnych wspomnieć wypada o udziale Rady Adwokackiej w obchodzie jubileuszu Cezarego Ponikowskiego, Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, nie tyle z uwagi na sam charakter tego udziału, podyktowany przedewszystkiem prostą potrzebą serc wypowiedzenia Jubilatowi uczuć, jakie żywi dla niego adwokatura polska, ile raczej z uwagi na charakter samej uroczystości, która stała się nie tylko świętem palestry, ale i hołdem społeczeństwa, złożonym jednemu z najwybitniejszych jej przywódców.

Rada Adwokacka wydelegowała swych przedstawicieli do Komitetu Organizacyjnego obchodu, a w dniu 15 grudnia 1925 r. powzięła uchwałę następującą:

„Z powodu przypadającego w dniu 19 grudnia 1925 roku obchodu pięćdziesięciolecia pracy w zawodzie prawniczym Cezarego Ponikowskiego, Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej;

w uznaniu wielkich zasług, jakie Cezary Ponikowski położył przez pół wieku niestrudzonej pracy, zarówno w dziedzinie zawodowej, jak i na szerszej niwie pracy społeczno-narodowej;

w zrozumieniu wybitnej roli, jaką w życiu adwokatury polskiej odegrał w dobie ucisku, krzepiąc ją na duchu, umacniając w zasadach, jednocząc i organizując do wspólnego trudu, a zawsze przytem własnym świecąc jej przykładem, — i jaką odgrywa nadal w odrodzonej do niepodległego bytu Ojczyźnie na stanowisku Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej, na którem godnie, acz z wzniosłą skromnością reprezentuje stan obrończy;

z uczuciem radości, że ster spraw adwokackich spoczywa w dłoniach Męża, zbrojnego głęboką wiedzą, bogatem doświadczeniem i niezwykłą dobrocią serca, otoczonego powszechną czcią i miłością, umiejącego zawsze łączyć w harmonijną całość różne życia prawniczego przejawy oraz działalność poszczególnych stanu adwokackiego organów;

w głębokiej czci dla Jego nieskazitelnej prawości charakteru, niezłomnego poczucia obowiązków obywatelskich i zawodowych oraz nigdy niesłabnącej energji w pracy pro publico bono, —

Rada Adwokacka w Warszawie postanawia złożyć Dostojnemu Jubilatowi wyrazy najgłębszej czci oraz serdeczne i gorące życzenie jaknajdłuższe owocnej pracy ku chwale Palestry Polskiej".

Uchwała powyższa została wykonana przez wręczenie Cezaremu Ponikowskiemu w imieniu Rady Adwokackiej odpowiedniego artystycznie wykonanego adresu podczas akademji w sali Ratuszowej.

Szereg adresów złożono również za pośrednictwem Rady Adwokackiej w imieniu adwokatury prowincjonalnej Izby Warszawskiej.

Niezależnie od tego na bankiecie, wydanym z racji uroczystości przez Prezesa Komitetu obchodu, Wiceprezesa Naczelnej Rady Adwokackiej Henryka Konica, Dziekan miał okazję żywem słowem dać wyraz serdecznych uczuć, jakie cała adwokatura warszawska żywi względem Czcigodnego Jubilata.

Współdziałanie z Komitetem Fundacji imienia Franciszka Nowodworskiego. Na skutek wystosowanego pod adresem Dziekana pisma Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa „Komitetu uczczenia pamięci Franciszka Nowodworskiego", Rada Adwokacka wzięła czynny udział w zapoczątkowanem przez wspomniany Komitet zbieraniu składek na rzecz fundacji imienia Franciszka Nowodworskiego.

Powołując się na odezwę, z którą do całego społeczeństwa zwrócił się wymieniony Komitet, Rada Adwokacka ze swej strony wezwała członków Izby do najliczniejszych składek w przekonaniu, że i zamierzone, jako najpierwsze fundacji zadanie, wydawnictwo polskiego słownika prawniczego, i godne uczczenie w ten sposób pamięci Franciszka Nowodworskiego znaleźć powinno najżywszy oddźwięk i najsilniejsze poparcie wśród palestry polskiej.

Składki, zebrane wśród adwokatów w Warszawie oraz na prowincji, za pośrednictwem Delegatów Rady, wyniosły dotychczas ogólną sumę 1.830 zł., która została wpłacona na rachunek fundacji w P. K. O.

Szczupłość zebranego za pośrednictwem Rady Adwokackiej funduszu tłomaczy się okolicznością, iż wielu z pośród członków Izby złożyło poprzednio ofiary na fundację na inne listy; tak naprzykład adwokatura na prowincji przeważnie już przedtem wpłaciła swe składki na listy, rozesłane przez Komitet Fundacji Prezesom Sądów Okręgowych.

Straty w sądownictwie. Rada Adwokacka dała odpowiedni wyraz ubolewania z powodu strat, jakie w okresie sprawozdawczym poniosło nasze sądownictwo przez śmierć M. Lemieszewskiego, Sędziego Sądu Najwyższego, St. Kurzyny, Sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie, St. Szyfera, wiceprezesa tegoż Sądu i K. Marowskiego, Pierwszego Prokuratora Sądu Najwyższego, i przez swych przedstawicieli brała udział w uroczystościach żałobnych.

2. Stosunek do magistratury i innych urzędów. Obrona godności i praw stanu adwokackiego.

Stosunki z sądownictwem. Mając na widoku konieczność stałego i ścisłego współdziałania adwokatury i sądownictwa w dziale wymiaru sprawiedliwości, Rada Adwokacka za jedno z naczelnych swych zadań uważała utrzymanie stosunków pomiędzy adwokaturą i sądownictwem na należytym poziomie wzajemnego szacunku, zrozumienia i współpracy.

W swych zabiegach w tym kierunku Rada spotykała się zresztą stale ze szczerem współdziałaniem ze strony przedstawicieli naszego sądownictwa. Doniosłym w tym względzie przejawem było przemówienie p. Wł. Seydy, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, na obchodzie pięćdziesięciolecia pracy prawniczej Cezarego Ponikowskiego, Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej.

Oto jeden z ustępów tego przemówienia:

„Jest to dziś pewnikiem w krajach cywilizowanych uznanym, że sądownictwo tylko wtedy należycie może spełniać swe zadania, jeśli doznaje odpowiedniej pomocy ze strony adwokatury. Przytem nie wystarcza jednakże, iżby adwokatura była uzbrojona w należyte zasoby nauki i wiedzy prawniczej; nie mniej ważną, a raczej ważniejszą jeszcze, jest inna okoliczność, mianowicie adwokaci muszą w działalności swej pamiętać, że nie jest ich zadaniem wszelkiemi sposobami bronić interesów klijenta, lecz raczej tylko w miarę słuszności i w granicach ustawy. Nie wolno im zapominać, że jeśli zadaniem sędziego jest wydać wyrok sprawiedliwy, to jest zadaniem adwokata, przez gromadzenie faktów i argumentów, przemawiających za słusznością sprawy klijenta, sędziemu wydanie sprawiedliwego wyroku umożliwić lub ułatwić.

Tylko przy harmonijnej współpracy sądownictwa i adwokatury da się należyty wymiar sprawiedliwości osiągnąć".

Oświadczenie w obronie sądownictwa. Z zasadniczych wystąpień Rady Adwokackiej w zakresie jej stosunku do sądownictwa, należy przedewszystkiem wymienić oświadczenie w obronie sądownictwa, zainicjowane przez Dziekana, a podpisane przezeń w imieniu Izby Adwokackiej Warszawskiej wspólnie z Prezesem Naczelnej Rady Adwokackiej oraz przedstawicielami Izb Adwokackich: Lubelskiej, Łuckiej i Wileńskiej i opublikowane w prasie codziennej w grudniu 1925 r., z powodu wygłoszonego w Sejmie przemówienia jednego z posłów, rzucającego cień na sądownictwo nasze, podchwyconego i odpowiednio wyzyskanego przez wrogą nam prasę zagraniczną.

Nikt bardziej, niż adwokatura, — głosiło między innemi wspomniane oświadczenie — mająca ciągłą i bezpośrednią styczność z sądami, nie jest powołany do stwierdzenia, że sądownictwo nasze, acz upośledzone pod względem materjalnym, spełnia swą doniosłą funkcję państwową z poświęceniem, graniczącem z samozaparciem, i z niezachwianą bezstronnością. W przeżywanym przez nas okresie, gdy ustawodawstwo nie jest jeszcze ostatecznie uregulowane, kompetencje różnych

władz nie są należycie rozgraniczone a dla samowoli otwiera się szerokie pole, sądy polskie są niewzruszoną ostoją ładu społecznego, opartego na ustawie, oraz strażnicą praworządności.

Staraniem Rady Adwokackiej enuncjacja powyższa została zakomunikowana Radom i Wydziałom wszystkich Izb Adwokackich na obszarze Rzeczypospolitej oraz Zarządowi Głównemu Związku Adwokatów Polskich. Od Wydziału Izby Adwokackiej w Poznaniu nadeszło zawiadomienie, iż z treścią tej enuncjacji w zupełności się solidaryzuje.

Sprawa godzin sądowych. Troską zarówno o powagę i dobro stanu adwokackiego, jak i o powagę oraz należyty tok posiedzeń sądowych, było podyktowane wezwanie Rady Adwokackiej pod adresem członków Izby*) o przestrzeganie, w granicach rzeczywistej możności, zasady punktualnego stawiania się adwokatów na posiedzenia sądowe. Wezwanie to, wywołane oświadczeniem publicznem przewodniczącego w jednym z Wydziałów Sądowych, że opóźnienie posiedzenia sądowego nastąpiło z winy adwokatów, jest niejako odpowiednikiem stanowiska, zajętego jeszcze w roku 1921 i uwypuklonego niedawno w orzeczeniu z dnia 18 maja 1925 r. **) przez Sąd Najwyższy w kwestji ułatwień, jakie sądy powinny czynić adwokatom przy zapisywaniu się na wokandę posiedzeń sądowych i jej kolejności.

Dostęp adwokatów do kancelaryj sądowych. W 1925 r. Rada Adwokacka interwenjowała skutecznie w obronie praw adwokatów w zakresie swobodnego informowania się o stanie prowadzonych przez nich spraw i dostępu do akt sądowych.

Dążąc do usunięcia na przyszłość usterek, któreby mogły dać powód do nieporozumień, i mając na względzie dochodzące do Rady Adwokackiej zażalenia, Rada Adwokacka wezwała***) członków Izby, by liczyli się z przepisami ustaw, wymagających od urzędników państwowych poświęcenia całego czasu w godzinach kancelaryjnych wyłącznie powierzonej im pracy, i by w tym celu swój kontakt z pracownikami kancelarji sądowych na terenie sądów utrzymywali w ramach stosunku urzędowego, a czas przebywania w kancelarjach ograniczyli do istotnej potrzeby.

---

*) Patrz komunikat Rady z dnia 8 kwietnia 1925, ogłoszony w Nr. 5 „Palestry" z 1925 r. str. 8'2.

**) Patrz „Palestra" Nr. 12 z 1925 r. str. 1132.

***) Komunikat z dnia 1 lipca 1925 r., ogłoszony w Nr. 6 — 7 „Palestry" z 1925 r.

Rozdźwięki i konflikty. Oczywista, w życiu codziennem nie obywało się bez rozdźwięków pomiędzy poszczególnymi członkami palestry i sądownictwa. Można wszakże z radością stwierdzić, że w okresie sprawozdawczym ilość takich zatargów była stosunkowo nieznaczna. Ilekroć zaś wiadomość o nich dochodziła do Rady Adwokackiej, podejmowała ona niezwłocznie odpowiednie kroki. W szeregu wypadków szybka interwencja Dziekana doprowadziła do należytego wyjaśnienia sprawy i zapobieżenia objawom, mącącym harmonijne współżycie adwokatury z magistraturą sądową.

Natomiast Rada Adwokacka zajmowała zawsze stanowisko zasadnicze, gdy szło o godność, powagę lub prawa stanu adwokackiego. Godzi się przytoczyć parę przykładów.

W jednym z sądów prowincjonalnych zdarzył się wypadek, że podprokurator nie podał ręki adwokatowi — obrońcy, gdy ten przed rozpoczęciem rozprawy podszedł do podprokuratora, by mu się przedstawić i przywitać się. Podprokurator odmówił następnie zadośćuczynienia honorowego, oświadczając, że swego postępku nie uważa za obrazę.

Zawiadomiona o powyższem, Rada Adwokacka zwróciła się niezwłocznie do pana Prokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, zaznaczając, że odmowa w danym wypadku satysfakcji honorowej zmusza Radę Adwokacką do postawienia sprawy na gruncie urzędowym, ile że idzie o obrazę członka Izby Adwokackiej ze strony podprokuratora przy pełnieniu obowiązków urzędowych. Rada Adwokacka podkreśliła zarazem, że stale wymaga od członków Izby, by w stosunku zarówno do członków Sądu, jak i Urzędu Prokuratorskiego zachowywali się zawsze z odpowiednią kurtuazją; incydenty zaś tego rodzaju, jak powyższy, podkopują, zdaniem Rady, wspomniane powyżej jej stanowisko. Przeciwko podprokuratorowi zostało wdrożone dochodzenie dyscyplinarne.

Powiadomiona za pośrednictwem miejscowego Delegata o częstych zatargach wiceprezesa jednego z Sądów Okręgowych na prowincji z adwokatami i o nieuzasadnionych utrudnieniach, czynionych przezeń adwokatom przy sprawowaniu obowiązków zawodowych, Rada Adwokacka wystąpiła z odnośnem przedstawieniem do pana Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Nie zaniedbując nigdy obrony adwokatów, gdy tego zachodziła potrzeba, Rada Adwokacka z drugiej strony starała się pilnie baczyć, by ze strony członków Izby nie było w stosunku do sądów uchybień, nielicujących z powagą i adwokatury, i sądownictwa, a na takie wystąpienia stale reagowała w sposób odpowiedni.

Stosunek Rady Adwokackiej do innych władz i urzędów zaznaczył się szeregiem wystąpień, których wymagała godność i obrona praw adwokatury.

Stanowisko Rady wobec zakwestjonowania rzetelności podatkowej adwokatów. Wymienić należy przedewszystkiem oświadczenie Rady Adwokackiej z powodu opublikowanego w prasie ustępu przemówienia Ministra Skarbu w toku narady gospodarczej w dn. 2 października 1925 r., dotyczącego zeznań adwokatów do wymiaru podatku dochodowego. Oświadczenie to, złożone na piśmie Ministrowi Skarbu, a następnie opublikowane*) zawierało: rzeczowe wyjaśnienie powodów różnic w skali zarobków adwokackich w różnych dzielnicach naszego państwa, protest przeciw szablonowemu kwestjonowaniu przez władze skarbowe zeznań podatkowych, zamiast zgodnego z ustawą indywidualnego traktowania każdej deklaracji, z uwzględnieniem stanowiska społecznego i godności osobistej płatników, wreszcie stwierdzenie, że Rada Adwokacka nigdy nie otrzymywała żadnych doniesień lub skarg z powodu uchybień podatkowych członków Izby, i że przedstawiciele adwokatury w komisjach podatkowych, strzegąc słusznych praw płatników, kładą zawsze na pierwszem miejscu interes państwa.

Przedstawiciele adwokatury w komisjach podatkowych. Skoro już mowa o kwestji podatkowej, należy zaznaczyć, że Rada Adwokacka złożyła w r. 1925 Ministrowi Skarbu odpowiednie zgłoszenie, celem zachowania sobie prawa przedstawiania kandydatów na członków podatkowych komisji szacunkowych i odwoławczych, oraz listy kandydatów do tych komisji z pośród adwokatury.

Wystąpienie Rady Adwokackiej z powodu stosunku władz wojskowych do adwokatury. W prasie łódzkiej ukazało się w lipcu 1925 r. obwieszczenie Dowódcy Okręgu Korpusu Nr. IV, wyjaśniające, między innemi, że osoby zainteresowane w sprawach poborowych, powinny w sprawach tych zasięgać informacyj bezpośrednio „bez uciekania się do pomocy pośredników, pokątnych doradców i adwokatów" i uprzedzające, że „informacje w powyższych sprawach wszelkiego rodzaju pośrednikom, pokątnym doradcom i adwokatom udzielane nie będą".

Zważywszy, że samo już postawienie adwokatów narówni z pośrednikami i pokątnymi doradcami, jak wogóle cały sposób potraktowania adwokatów we wspomnianem obwieszczeniu urzędowem, stanowiły obrazę stanu adwokackiego; że nad-

*) Patrz „Palestra" Nr. 10 z 1925 roku str. 1033.

to zapowiedź nieudzielania adwokatom informacyj, zwłaszcza, o ile idzie o kwestje natury prawnej, była obrazą praw adwokatury, wynikających z art. 5 statutu tymczasowego Palestry; mając nadto na względzie art. 31 tegoż statutu, Rada Adwokacka zwróciła się do Naczelnej Rady Adwokackiej z prośbą o niezwłoczne podjęcie stosownych kroków celem cofnięcia wspomnianego powyżej zarządzenia, o ile dotyczy adwokatów, oraz opublikowania przez właściwe władze należytego sprostowania i wyjaśnienia.

Zaznaczyć należy, że analogiczne obwieszczenie władzy wojskowej pojawiło się w prasie cieszyńskiej i wywołało energiczny protest tamtejszej Izby Adwokackiej.

Sprawa stała się zresztą następnie przedmiotem interpelacji poselskiej w Sejmie pod adresem Ministra Spraw Wojskowych.

W wyniku powyższych kroków Minister Spraw Wojskowych zawiadomił Naczelną Radę Adwokacką, iż wydał rozkaz, wyjaśniający dokładnie poprzednie rozporządzenie o udzielaniu informacyj w sprawach poborowych, którego błędna wykładnia przez Dowódcę Ok. K. Nr. IV spowodowała słuszne zarzuty ze strony Naczelnej Rady Adwokackiej.

Analogicznej odpowiedzi Minister Spraw Wojskowych udzielił na wspomnianą interpelację sejmową, podkreślając w niej również, że obwieszczenie dowódcy O. K. Nr. IV spowodowało słuszne zarzuty ze strony członków adwokatury.

Ograniczenie praw adwokatury w Sądzie Dyscyplinarnym Naczelnej Izby Lekarskiej. Obronę praw adwokatury a jednocześnie troskę o zapewnienie należytego wymiaru sprawiedliwości we wszelkich dziedzinach miało na względzie wystąpienie Rady Adwokackiej z powodu regulaminu Sądu Naczelnej Izby Lekarskiej, zatwierdzonego rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych („Monitor Polski" Nr. 115 z 1925 r.), a wyłączającego adwokatów od wnoszenia obrony w tym sądzie; tak przynajmniej tłomaczyła odnośne przepisy regulaminu Naczelna Izba Lekarska, zdarzyły się już bowiem wypadki niedopuszczenia adwokatów do obrony w sprawach dyscyplinarnych, toczących się przed jej sądem.

W umotywowanym materjale, złożonym w kwestji powyższej na imię Ministra Sprawiedliwości i zakomunikowanym równocześnie, z prośbą o poparcie, Naczelnej Radzie Adwokackiej, Rada Adwokacka domagała się uzgodnienia regulaminu Sądu Naczelnej Izby Lekarskiej z przepisami statutu tymczasowego palestry (art. 5), jak również z przepisami ustawy o ustroju i zakresie działania Izb Lekarskich, nie zawierającymi żadnej podstawy do wprowadzenia w trybie rozporządzenia

administracyjnego wspomnianego ograniczenia praw adwokatury.

Przedstawiciele adwokatury w komisjach egzaminacyjnych urzędowych. Stosownie do art. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 26 czerwca 1920 r. w przedmiocie egzaminów dla aplikantów sądowych, (Dz. Ust. Nr. 70/1920 r. poz. 473), na zaproszenie Prezesa Sądu Apelacyjego w Warszawie, Rada Adwokacka przedstawiła, jako kandydatów do Komisji Egzaminacyjnej dla aplikantów sądowych przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie na najbliższe trzechlecie, członków Izby: Ludwika Domańskiego, Jana Nowodworskiego i Zygmunta Sokołowskiego, którzy w następstwie otrzymali odpowiednie nominacje Ministra Sprawiedliwości.

Należy podkreślić, że Rada Adwokacka przywiązuje wielką wagę do udziału przedstawicieli palestry we wspomnianych komisjach, pozwalającego jej wpływać na zakres wymagań, stawianych przy egzaminach, oraz zapoznawać się z szeregami młodych prawników, z których rekrutują się adepci zawodu adwokackiego.

Po raz pierwszy w okresie sprawozdawczym Radzie Adwokackiej wypadło również wydelegować przedstawiciela adwokatury — w osobie Zygmunta Nagórskiego — do Komisji Egzaminacyjnej dla urzędników referendarskich Prokuratorji Generalnej, stosownie do § 13 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9.XII.1924 r. o zmianie ustroju Prokuratorji Generalnej (Dz. Ust. Nr. 107/1924 r., poz. 967).

Stosunek do obrońców sądowych i przy sądach pokoju. W zakresie stosunku do obrońców sądowych i przy sądach pokoju Rada Adwokacka w okresie sprawozdawczym zajęła stanowisko parokrotnie.

Przy uchwalaniu przez Sejm ustawy „o zmianach w urządzeniu sądownictwa, w ustawie postępowania cywilnego i przepisach tymczasowych o kosztach sądowych", której projekt był wniesiony przez Ministerstwo Sprawiedliwości, dodano nowy artykuł, stanowiący, iż upoważnienia do prowadzenia sprawy, udzielane obrońcom sądowym, mogą być stwierdzone sposobem, wskazanym w art. 248 U. P. C. i art. 12 przep. przech. do U. P. C. W związku z tem i z uwagi, że zwolnienie pełnomocnictw od urzędowego poświadczenia było dotychczas przywilejem adwokatów, Rada Adwokacka rozważała tę kwestję, nie uznała jednak potrzeby wystąpienia w tej sprawie.

Natomiast odmienne stanowisko Rada Adwokacka zajęła w kwestji poruszonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a przesłanego jej do opinji przez Naczelną Radę Adwokacką

projektu uzupełnienia w drodze ustawodawczej art. 566 U. P. K. w sensie umożliwienia prezesom sądów powoływania na obrońców z urzędu w sprawach karnych obok adwokatów również i obrońców sądowych oraz obrońców przy sądach pokoju. Wychodząc, między innemi, z założenia, że adwokatura strzedz powinna nie tylko swych praw, ale i zaszczytnych ciążących na niej obowiązków, że jednym z takich obowiązków jest właśnie obrona z urzędu, Rada Adwokacka w obszernie umotywowanej opinji wypowiedziała się przeciwko powyższemu projektowi.

Z analogicznych motywow Rada Adwokacka, na zapytanie jednego ze swych Delegatów, wypowiedziała się przeciwko dopuszczeniu obrońców sądowych do udziału w konsultacji prawnej dla niezamożnej ludności, organizowanej przez adwokaturę miejscową.

Walka z pokątnem doradztwem. W zakresie walki z pokątnem doradztwem, której palącą potrzebę wysuwa nie tylko obrona praw adwokatury, ale zwłaszcza ochrona nieoświeconych warstw społeczeństwa przed tą wysoce szkodliwą postacią niekwalifikowanej pomocy w dziedzinie stosunków prawnych, Rada Adwokacka nie mogła rozwinąć działalności takiej, jakby pragnęła, wobec braku ku temu dostatecznych podstaw prawnych. Pokątne doradztwo pleni się u nas w znacznej mierze pod postacią t. zw. biur próśb i podań, których istnienie władze tolerują, jako niezakazane ustawowo. Nadmienić zaś wypada, że w orzeczeniu z d. 18 marca 1925 r. *) Izba II Sądu Najwyższego uznała, iż w stanie obecnym ustawodawstwa jedynym warunkiem otwierania i prowadzenia biur próśb i podań jest uiszczenie podatku przemysłowego. Sprawa wymaga tedy ustawowego załatwenia; Rada Adwokacka jest w posiadaniu projektu ustawy, opracowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości w kwestji reglamentacji wspomnianych biur; nie jest to jednak projekt ostateczny i dalsze jego losy uległy narazie, o ile Radzie wiadomo, zawieszeniu; w każdym razie Rada czuwać będzie nad tą sprawą.

Bądź co bądź i w obecnym stanie rzeczy Rada Adwokacka nie zaniedbała dostępnych jej środków przeciwdziałania. Przedewszystkiem w korespondencji z władzami prokuratorskiemi i administracyjnemi w sprawie biur próśb i podań, w szczególności z Komisarjatem Rządu na m. st. Warszawę, Rada Adwokacka stale podkreślała swe zasadnicze stanowisko, a mianowicie, że istnienie biur tego rodzaju uważa nie tylko za

*) Patrz „Orzecznictwo Sądów Polskich" T. IV z 1925 r. poz. 562.

niepożądane, ale za wręcz szkodliwe i zgoła już niedopuszczalne w środowiskach, w których są adwokaci.

Zawiadomiona przez miejscową adwokaturę o szkodliwej działalności kilku biur tego rodzaju na prowincji, Rada Adwokacka zwróciła się do Prokuratora właściwego Sądu Okręgowego z prośbą, by nad działalnością wspomnianych biur polecił rozciągnąć należyty nadzór celem wydania ewentualnie stosownych zarządzeń, a to z uwagi, iż niejednokrotnie takie lub inne sposoby działania biur porad prawnych, pomijając już ich szkodliwość, mogą zawierać w sobie nawet cechy przestępstwa.

Z powodu umieszczanych w prasie ogłoszeń różnego typu biur prawnych, powołujących się na otrzymane jakoby od władz administracyjnych koncesje, Rada Adwokacka wystosowała pod adresem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zapytanie, czy i na jakiej podstawie prawnej tego rodzaju koncesje zostały wydane. Ministerstwo zawiadomiło Radę Adwokacką, iż koncesyj na biura porad prawnych w b. dzielnicy rosyjskiej, z braku podstaw prawnych, nie wydaje; z uwagi zaś, iż niema przepisów, któreby normowały prowadzenie tego rodzaju biur, uważa prowadzenie ich za przemysł wolny i ze swej strony nie stawia przeszkód, aby podobne biura powstawały.

Za jeden ze środków skutecznego przeciwdziałania pokątnemu doradztwu, przynajmniej w miejscowościach, w których istnieją większe skupienia adwokatów, Rada Adwokacka uważa należyte organizowanie przez adwokaturę bezpłatnych konsultacyj prawnych dla ubogiej ludności. Jest to jeden z motywów wniosku, jaki w tej kwestji Rada Adwokacka przedstawia Zgromadzeniu Walnemu członków Izby.

Przeciwdziałanie nieprawnemu używaniu tytułu adwokata. W tej samej płaszczyźnie pozostają przedsiębrane przez Radę Adwokacką kroki gwoli przeciwdziałaniu nadużywania tytułu adwokata, ilekroć dochodziło to do jej wiadomości.

Skuteczną do tego podstawę stworzyła zresztą szeroka wykładnia art. 272 Kod. Kar. w orzeczeniu pełnego kompletu Izby II Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1922 r.*) w sprawie, dotyczącej nieprawnego używania tytułu „radcy prawnego".

Można tu zanotować przykładowo: popieranie z polecenia Rady Adwokackiej przez jej delegata oskarżenia w Sądzie Pokoju w Zawierciu w sprawie obrońcy przy sądach pokoju, który nazywał swą kancelarję „adwokacką" (sprawa w 1-ej instancji zakończyła się wyrokiem skazującym na grzywnę); popieranie przez wydelegowanego w tym celu członka Rady oskarżenia w Wydziale Odwoławczym Są-

*) Patrz „Orzecznictwo Sądów Polskich" T. II — 1923 r., poz. 288.

du Okręgowego w sprawie analogicznej; przeprowadzenie przez Radę Adwokacką dochodzenia w kwestji zamieszczenia w spisie abonentów warszawskiej sieci telefonicznej na rok 1926 w dziale nieurzędowym pod rubryką: „adwokaci" ogłoszeń i nazwisk osób, nie będących adwokatami, i skierowanie następnie sprawy do prokuratora, czego wynikiem był skazujący wyrok Sądu Pokoju, i t. d.

3. Czuwanie nad należytem wykonaniem przez członków Izby obowiązków zawodowych i nad przestrzeganiem etyki zawodowej.

Występując nazewnątrz — ilekroć tego zachodziła potrzeba — w obronie godności stanu adwokackiego, Rada Adwokacka przywiązywała zarazem wielką wagę do ciążącego na niej obowiązku czuwania nad należytem wykonywaniem przez członków korporacji obowiązków zawodowych i przestrzeganiem zasad etyki zawodowej, w głębokiem przeświadczeniu, że wysoki poziom moralny adwokatury, niezbędny dla jej własnego rozwoju, będzie zarazem najskuteczniejszym sposobem zapewnienia jej w społeczeństwie odpowiedniego stanowiska.

Interwencje Rady Adwokackiej z urzędu. To też niezależnie od zawiadomień sądów i urzędów lub skarg osób prywatnych o tych czy owych uchybieniach adwokatów, Rada Adwokacka stale interwenjowała z urzędu, gdy tylko powzięła wiadomość, że zachowanie się lub postępowanie członków Izby może narazić na szwank powagę adwokatury lub pozostaje w sprzeczności z obowiązkami i etyką zawodową.

Takie wystąpienia Rady zachodziły mianowicie w wypadkach niewłaściwego zachowania się członków Izby na posiedzeniach sądowych czy to w stosunku do sędziów, czy w stosunku do kolegów, w wypadkach nieprzestrzegania uchwał Rady Adwokackiej, nie mówiąc już, oczywiście, o doszłych do wiadomości Rady wypadkach pociągnięcia adwokatów do odpowiedzialności karnej, i t. p.

W jednym z wypadków, dotyczących zniewagi, jakiej dopuścili się wzajem dwaj członkowie Izby w swych przemówieniach podczas wprowadzania sprawy na posiedzeniu sądowem, Rada wdrożyła postępowanie z urzędu mimo, iż obadwaj skłonni byli zrazu sprawę polubownie między sobą załatwić, — wychodząc z założenia, że takie załatwienie nie wystarcza, gdy zajście wynikło w obliczu sądu i publiczności.

Wogóle z powodu niewłaściwego zachowania się adwokatów na terenie sądowym Rada Adwokacka wszczęła postępowanie z własnej inicjatywy w kilku wypadkach.

Rada interwenjowała również parokrotnie z urzędu w sprawie reklamowania się adwokatów — z powodu różnych ogłoszeń w prasie, w wypadkach używania na tablicach i w pismach, mimo wielokrotnych zakazów władzy korporacyjnej, nieistniejącego tytułu „adwokat przysięgły" i wogóle we wszelkich dostrzeżonych wypadkach jakichbądź uchybień.

Doniesienia i skargi. Największa jednak liczba kwestyj, dotyczących należytego wykonywania przez członków Izby obowiązków obrończych i przestrzegania zasad etyki zawodowej, przychodziła pod rozpoznanie Rady Adwokackiej naskutek zawiadomień sądów lub urzędów, tudzież skarg osób i instytucyj prywatnych.

Doniesienia sądów i urzędów. Od sądów i urzędów w kwestjach, o których mowa, wpłynęło ogółem do Rady Adwokackiej w okresie sprawozdawczym 26 doniesień, stosownie do poniższego zestawienia *).

1) Od Sądów:

Od Sądu Najwyższego	4
Od Sądu Apelacyjnego w Warszawie	1
Od Sądów Okręgowych:	
w Warszawie	4
„ Łodzi	1
„ Siedlcach	1
„ Białymstoku	1
Od Sędziów Śledczych	1
Od Sądów Pokoju:	
w Warszawie	1
na prowincji	1
Od Najwyższego Sądu Wojskowego	1
Ogółem	16

2) Od Urzędów:

Od Urzędu Prokuratorskiego w Warszawie	3
Od Urzędów Prokurator. na prowincji	2
Od Prokuratorji Generalnej	3
Od Komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę	1
Od Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Montreal	1
Ogółem	10

*) Zestawienie to nie obejmuje wypadków zawiadomienia Rady Adwokackiej o pociągnięciu adwokatów do odpowiedzialności karnej.

Zawiadomienia powyższe dotyczyły następujących uchybień adwokatów:

w 2-ch wypadkach — zredagowania skargi kasacyjnej bez wskazania powodów kasacyjnych.
w 1-ym wypadku — niestawienia się obrońcy z wyboru na rozprawę, co spowodowało jej odroczenie.
w 4-ch wypadkach — niestawienia się na rozprawę sądową obrońców z urzędu w sprawach karnych.
w 5-ciu wypadkach — niewłaściwego zachowania się na rozprawie sądowej.
w 2 ch wypadkach — niewłaściwego zachowania się w kancelarji sądowej.
w 1-ym wypadku — znieważenia strony w piśmie sądowem.
w 1-ym wypadku — bezzasadnej skargi na zachowanie się sędziego w stosunku do adwokata.
w 2-ch wypadkach — niewłaściwych wyrażeń pod adresem Prokuratorji Generalnej w pismach sądowych.
w 1-ym wypadku — nieznajomości przez adwokata kodeksu karnego.
w 1-ym wypadku — przyjmowania przez adwokata spraw przez pośrednika.
w 1-ym wypadku — niewłaściwego pobrania honorarjum adwokackiego.
w 1-ym wypądku — nieodpowiadania na pisma Prokuratora w sprawie spadku wakującego.
w 1-ym wypadku — zaniedbania obowiązków obrońcy z urzędu.
w 1-ym wypadku — niewłaściwego sposobu obrony.
w 1-ym wypadku — treści broszury, wydanej przez adwokata.
w 1-ym wypadku — niewłaściwego zameldowania się adwokata w urzędzie administracyjnym.

W powyższych sprawach w 19 wypadkach Rada Adwokacka postanowiła pociągnąć obwinionych do odpowiedzialności dyscyplinarnej i przekazała sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu; w pozostałych zaś, po uprzedniem zażądaniu od obwinionych adwokatów wyjaśnień a niekiedy i po przeprowadzeniu

wstępnego dochodzenia, mając na względzie bądź sam charakter sprawy, bądź też uznając złożone wyjaśnienia za wystarczające, Rada nie znalazła podstaw do wszczęcia dochodzenia dyscyplinarnego.

Co się tyczy wspomnianego wyżej zawiadomienia Urzędu Prokuratorskiego o treści broszury, wydanej przez jednego z adwokatów, w której Urząd Prokuratorski nie znalazł cech przestępstwa, ale dopatrzył się natomiast „nadużycia stanowiska adwokata", Rada Adwokacka wyjaśniła, że w ocenę publicystyczno-politycznych wystąpień adwokatów, wykraczających poza ramy działalności zawodowej i podlegających kontroli opinji publicznej, Rada Adwokacka, z tytułu sprawowanej przez siebie władzy dyscyplinarnej, mogłaby wchodzić jedynie w wypadkach, gdyby adwokatowi z powodu takiej działalności, lub w związku z nią, postawiono zarzut złej wiary, lub gdyby w działalności tej adwokat przekroczył granice, zakreślone bądź ustawami ogólnemi, bądź statutem tymczasowym Palestry Państwa Polskiego.

Skargi osób prywatnych. Skarg osób i instytucyj prywatnych na członków Izby Adwokackiej Warszawskiej wpłynęło w okresie sprawozdawczym do Rady Adwokackiej ogółem 128; 12 skarg pochodziło od adwokatów w kraju, 3 — od adwokatów zagranicznych, 5 — od firm zagranicznych.

Zarzuty, stawiane adwokatom w skargach, w większości wypadków dotyczyły: niedbalstwa i opieszałości w prowadzeniu spraw, niewłaściwego sposobu obrony, przewlekania spraw, niestawienia się obrońcy na rozprawę sądową, nieuzasadnionego zrzeczenia się prowadzenia sprawy, odmowy zwrotu otrzymanych dokumentów, niewłaściwego zachowania się adwokatów w stosunku do klijentów lub strony przeciwnej, zniewagi stron w pismach obrończych, nieodpowiadania na listy, niewłaściwej formy i treści listów, niezawiadamiania o przebiegu i wyniku sprawy, odmowy zwrotu honorarjów mimo zrzeczenia się sprawy, sposobu przyjmowania spraw i t. p.

W poszczególnych wypadkach skargi dotyczyły kwestyj: niezachowania tajemnicy zawodowej, przepuszczenia terminów sądowych, niedotrzymania obietnic, uczynionych w imieniu klijenta, wpływania na świadków, uchybień w działalności w charakterze sekwestratora sądowego lub kuratora nad majątkiem nieobecnych, żądania nadmiernego honorarjum, wreszcie nawet zatargów natury honorowej.

Należy podkreślić, że w wielu razach czynione zarzuty, po dokładnem zbadaniu sprawy, okazywały się bezpodstawnymi.

Wskazana powyżej liczba skarg dotyczyła mniejszej liczby adwokatów, skargi bowiem na niektórych adwokatów nieraz się powtarzały. Natomiast na znakomitą większość członków Izby skargi wcale nie wpływały. Trzy skargi dotyczyły aplikantów adwokackich.

W szeregu spraw ze skarg powyższych, ilekroć charakter sprawy tego wymagał, wprost Dziekan lub też Rada Adwokacka, niezależnie od zażądania wyjaśnienia od adwokata, na którego wpłynęła skarga, zarządzała przedwstępne dochodzenie, powierzając jego przeprowadzenie członkom Rady — referentom. Dochodzenia takie były przeprowadzone ogółem w 27 wypadkach.

W wyniku skarg, o których mowa, tylko w 32 wypadkach zapadły decyzje o pociągnięciu do odpowiedzialności dyscyplinarnej i przekazaniu sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu; 78 skarg Rada Adwokacka pozostawiła bez skutku bądź z uwagi na zupełną ich bezzasadność, bądź uznając wyjaśnienia adwokatów za wystarczające i nie znajdując podstaw do wszczynania postępowania dyscyplinarnego.

W 6 wypadkach wszczęte naskutek skarg postępowanie umorzono z powodu cofnięcia skargi przez skarżącego, przytem, z uwagi na charakter skargi, Rada nie dopatrzyła się potrzeby prowadzenia nadal dochodzenie z urzędu. W dwuch wypadkach Rada pozostawiła zażalenia bez skutku z uwagi, iż dotyczyły zajść natury honorowej, załatwionych już przez adwokatów, których zażalenia dotyczyły, zgodnie z zasadami postępowania honorowego.

Skarg nierozstrzygniętych do chwili oddania do druku niniejszego sprawozdania pozostało 10, przeważnie z powodu nieukończenia jeszcze potrzebnego do ich rozstrzygnięcia dochodzenia.

Co do 15 z ogólnej liczby 78 wspomnianych wyżej decyzyj, pozostawiających skargi bez skutku, wpłynęło odwołanie skarżących do Naczelnej Rady Adwokackiej; atoli wszystkie odwołania, które Rada Naczelna już rozstrzygnęła, zostały oddalone.

W kwestji skarg, pochodzących nie od osób w sprawie zainteresowanych i nie na mocy ich pełnomocnictwa, Rada Adwokacka zajęła stanowisko, iż skarżący nie może być uznany za stronę w postępowaniu dyscyplinarnem w rozumieniu art. 44 statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego.

Wszelako i w takich wypadkach Rada Adwokacka wchodziła z urzędu w rozpatrzenie wytoczonych w skardze zarzutów.

W trzech wypadkach pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej, z uwagi na charakter sprawy, dotyczący za-

rządzeń Rady, Rada Adwokacka zwróciła się do Naczelnej Rady Adwokackiej w trybie art. 41 cz. 2 statutu o przekazanie wspomnianych spraw do załatwienia innej Radzie Adwokackiej.

Wreszcie zaznaczyć należy, że niekiedy, w wypadkach drobnych uchybień, nie stanowiących dostatecznej podstawy do kierowania sprawy do Sądu Dyscyplinarnego, a jednak wymagających pewnego podkreślenia, Rada Adwokacka przekazywała sprawę Dziekanowi, by wytknął danemu adwokatowi niewłaściwość postępowania. Zdaniem Rady Adwokackiej, ust. c art. 24 statutu Palestry uprawnia do takiego trybu załatwienia sprawy, który zarazem chroni od zbędnych spraw dysplinarnych.

Postępowania karne przeciwko adwokatom. Stosownie do art. 39 statutu tymczasowego Palestry, władze sądowe zawiadomiły Radę Adwokacką, w okresie sprawozdawczym, o wszczęciu postępowania karnego przeciwko adwokatom w pięciu wypadkach, a mianowicie: z art. 139; 657; 154 i 157; 49 i 591; 51 i 660 cz. 3 Kod. Kar. We wszystkich tych wypadkach Rada Adwokacka pociągnęła oskarżonych do odpowiedzialności dyscyplinarnej, zawieszając postępowanie dyscyplinarne do ukończenia sprawy karnej, a w trzech wypadkach zastosowała nadto, na mocy art. 27 statutu, zawieszenie w czynnościach zawodowych na czas trwania sprawy karnej; te ostatnie decyzje zostały zaskarżone przez zainteresowanych do Naczelnej Rady Adwokackiej, której rozstrzygnięcia jeszcze nie nastąpiły.

Pozatem Rada Adwokacka została zawiadomiona o pociągnięciu do odpowiedzialności karnej jednego aplikanta adwokackiego, co do którego zastosowała pozbawienie prawa stawania w sądach i urzędach.

Wyjaśnienia Rady na zapytania członków Izby. Nie tylko w wypadkach dostrzeżonych uchybień, wymagających ingerencji Rady, lub naskutek skarg czy doniesień, o których powyżej mowa, Rada Adwokacka musiała rozstrzygać różne zagadnienia z dziedziny obowiązków i etyki zawodowej. Nieraz członkowie Izby sami zwracali się do Rady z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości, które się im nastręczały w tych czy innych kwestjach, dotyczących powyższych zagadnień.

Z udzielonych naskutek takich zapytań wyjaśnień warto tu przytoczyć wyjaśnienie w sprawie podejmowania się przez adwokatów spraw przeciwko osobom lub instytucjom, których byli poprzednio stałymi radcami prawnymi.

W zasadzie niema przeszkody, iżby adwokat, w razie ustania stosunku pełnomocnictwa z klijentem, podjął się pro-

wadzenia przeciw temuż klijentowi sprawy innej, niż ta, której wspomniany stosunek pełnomocnictwa dotyczył. Wszelako pytanie, czy adwokat może się podjąć prowadzenia sprawy przeciwko osobie, czy instytucji, której był uprzednio stałym radcą prawnym, wymaga należytego rozważenia w każdym indywidualnym wypadku, w zależności od rodzaju sprawy i z zachowaniem odpowiedniej ostrożności, gwoli uniknięciu kolizji obowiązków. Nie mówiąc o sprawach, w których adwokat występował już w charakterze radcy prawnego i których prowadzenia nie może się, oczywiście, podjąć następnie w imieniu strony przeciwnej, taka kolizja może zachodzić naprzykład w wypadku, gdy z tytułu poprzedniego stanowiska radcy prawnego, adwokat posiada poufne wiadomości, mogące mieć znaczenie dla sprawy, której prowadzenia ma się podjąć przeciwko swemu byłemu klijentowi; lub jeśli, jako radca prawny, w danej sprawie, a nawet w sprawie analogicznej, wyrażał swą opinję i t. p. Nie sposób, oczywiście, przewidzieć wszystkich wypadków, w których zajść może kolizja obowiązków lub które mogą nastręczać w tej mierze wątpliwości; należyta ocena poszczególnych wypadków musi przeto podlegać uznaniu adwokata, przy zachowaniu daleko posuniętej oględności.

Na zapytanie w kwestji podejmowania się przez adwokatów spraw przeciwko osobom, w których imieniu występują w innych niezakończonych sprawach, Rada Adwokacka wyjaśniła, że tego rodzaju stosunek uznać należy za niedopuszczalny.

Wobec podniesionych wątpliwości, Rada Adwokacka wyjaśniła, że podjęcie się przez adwokata, na życzenie rządu, obowiązków przymusowego zarządcy państwowego nad przedsiębiorstwem, pod taki zarząd oddanem, nie stoi w kolizji z obowiązkami adwokata.

W związku z rozstrzyganiem jednej ze spraw Rada Adwokacka uznała, że, pod kątem widzenia zdawna ustalonych zwyczajów palestry, stanowisko i godność adwokata wymagają przyjmowania klijentów we własnej kancelarji, że jednak od tej zasady zachodzić mogą wyjątki w zależności od porozumienia stron, stanu zdrowia klijenta, większej lub mniejszej między nim a klijentem zażyłości i innych okoliczności.

Rada Adwokacka wyjaśniła, że za błędy, popełnione przez pracowników kancelarji adwokata w powierzonych mu sprawach, odpowiada adwokat *).

---

*) Poprzestajemy na przykładowem — dla ilustracji — przytoczeniu niektórych wyjaśnień, w sprawach załatwionych przez Radę Adwokacką bez przekazywania ich Sądowi Dyscyplinarnemu. Tezy wyroków Sądu Dyscyplinarnego uwzględnione są oddzielnie (patrz str. 81).

Reklamowanie się adwokatów. Wobec mnożenia się w okresie sprawozdawczym wydawnictw reklamowych, których redakcje proponowały adwokatom zamieszczanie ich adresów za stosowną opłatą, a niektóre zapowiadały nawet zamieszczanie spisu jedynie „wziętych" lub „polecanych" adwokatów, Rada Adwokacka uważała za konieczne w odpowiednim komunikacie przypomnieć członkom Izby ustalone zdawna stanowisko organów korporacyjnych, iż reklamowanie się adwokatów w jakiejbądź postaci jest niedopuszczalne.

Rada Adwokacka uznała, między innemi, że zamieszczanie przez adwokatów w spisach abonentów telefonicznych ogłoszeń formatu większego, niż normalne podanie nazwiska, stanowi niedozwoloną reklamę.

Natomiast, naskutek zwrócenia się w tej kwestji do Rady Adwokackiej członka Izby z zarzutem, Rada nie dopatrzyła się cech reklamy w rozesłanym przez jednego z adwokatów drukowanem zawiadomieniu o zmianie adresu swej kancelarji, ile że szło o zawiadomienie adresowane do kolegów, a więc stanowiące pożądane wzajemne informowanie się o zmianie adresu.

Należy zaznaczyć, że licząc się ze stanowiskiem Rady Adwokackiej, wydawnictwo „Kalendarza Polskiego Czerwonego Krzyża" zwróciło się do niej o udzielenie zezwolenia na zbieranie wśród adwokatów zamówień na wydrukowanie ich adresów we wspomnianym kalendarzu na rok 1926 za opłatą 5 zł. od adresu. Mając na względzie, że Rada Adwokacka nie może nakazać wszystkim członkom Izby umieszczenia swych adresów w tym kalendarzu, ani też nie może ponieść kosztu wydrukowania tam pełnego spisu członków Izby, zamieszczenie zaś spisu niepełnego mogłoby mieć charakter reklamy, Rada Adwokacka musiała powyższej prośbie odmówić, mimo charakteru instytucji.

4. Działalność Sądu Dyscyplinarnego.

Uzupełnieniem przedstawionej w rozdziale poprzednim działalności Rady Adwokackiej, w zakresie art. 24 ust. **b** i **c** statutu Palestry, jest, oczywiście, działalność jej Sądu Dyscyplinarnego, którą przeto z kolei wypada pokrótce przedstawić w sprawozdaniu.

Skład Sądu Dyscyplinarnego. Wzorem lat ubiegłych, Rada Adwokacka nie wyłoniła z pośród siebie specjalnego składu Sądu, stanowiąc, iż funkcje sędziów dyscyplinarnych sprawować będą kolejno wszyscy członkowie Rady.

Liczba załatwionych spraw. W okresie sprawozdawczym Sąd Dyscyplinarny miał do osądzenia ogółem 83 sprawy, w czem:

spraw pozostałych z r. 1924/25 . .	18
„ przekazanych przez Radę Adwokacką w roku sprawozdawczym	65*)

Nadto, w drodze rekwizycji, Sąd dokonał badania świadków w dwuch sprawach dyscyplinarnych innych Izb.

Sąd odbył 20 posiedzeń gospodarczych, na których rozstrzygnął 33 kwestje incydentalne, oraz 30 posiedzeń sądowych, których wokanda obejmowała ogółem 117 spraw, niektóre bowiem sprawy parokrotnie wracały na sesję.

Spraw z udziałem prokuratora Sąd rozpoznał 14.

Ze wskazanej powyżej ogólnej liczby 83 spraw Sąd umorzył 9 spraw, a w 54 sprawach wydał wyroki. Spraw do osądzenia pozostało 20.

Wyroki. W ogólnej liczbie 54 wydanych wyroków, które dotyczyły ogółem 38 adwokatów i 2-ch aplikantów adwokackich, było:

wyroków uniewinniających	27
„ skazujących	27**)

Wymierzono kary następujące:

przestrogę	w 14	wypadkach
napomnienie	„ 4	„
naganę	„ 5	„

zawieszenie w czynnościach zawodowych:

na 2 tygodnie	1
na 1 miesiąc	1
na 3 miesiące	2
na 1 rok	1 w 5 wypadkach.

Co do wszystkich wyroków, skazujących na karę od nagany począwszy, t. j. co do wszystkich, dopuszczających odwołanie obwinionego, założono skargi apelacyjne.

W jednym z wyroków — w sprawie, która toczyła się na tle poprzedniego postępowania karnego, zakończonego wyrokiem uniewinniającym, — Sąd Dyscyplinarny uznał wymierzoną karę zawieszenia w czynnościach zawodowych za wykonaną.

---

*) W tej liczbie jedna sprawa z innej Izby Adwokackiej, przekazana Radzie Adwokackiej w Warszawie przez Radę Naczelną w trybie art. 41 statutu.

**) W tem jeden wyrok dotyczył dwóch obwinionych.

wobec trwającego przez czas dłuższy uprzedniego zawieszenia w trybie art. 27 statutu Palestry z powodu sprawy karnej.

Tezy z wyroków Sądu Dyscyplinarnego. Z uwagi, że wyroki Sądu Dyscyplinarnego odzwierciedlają poglądy Rady Adwokackiej na szereg zagadnień, dotyczących obowiązków i etyki zawodowej, zestawienie tez z wyroków Sądu, zapadłych w okresie sprowazdawczym, załącza się do niniejszego sprawozdania *).

Tutaj wypada natomiast przytoczyć niektóre inne szczegóły, dotyczące działalności Sądu Dyscyplinarnego.

Używanie odznaki adwokackiej w Sądzie Dyscyplinarnym. Na sesji Sądu w d. 9 maja 1925 r. prokurator podniósł, że obwiniony adwokat niewłaściwie stawił się przed Sądem Dyscyplinarnym z szarfą adwokacką na piersi.

Sąd wydał w tej sprawie decyzję następującą.

Zważywszy:

że, w myśl zatwierdzonego przez Naczelną Radę Adwokacką regulaminu, adwokaci obowiązani są do noszenia ustanowionej odznaki podczas wprowadzania spraw przed sądami wszystkich instancyj oraz na posiedzeniach urzędów administracyjnych kolegjalnych;

że regulamin ów przewiduje nadto noszenie odznaki w ściśle określonych wypadkach przez adwokatów, występujących w charakterze reprezentantów stanu obrończego (§ 6) lub też sprawujących funkcje sędziowskie w postępowaniu dyscyplinarnem (§ 7);

że zatem szarfa adwokacka jest bądź to symbolem wykonywania szczytnych obowiązków adwokata, jako obrońcy lub rzecznika interesów stron procesujących się, bądź to odznaką, wyróżniającą przedstawicieli korporacji w chwilach uroczystych;

że natomiast adwokaci, stający przed Sądem Dyscyplinarnym w charakterze obwinionych za wykroczenia przeciwko obowiązkom zawodowym lub za uchybienie godności i powadze stanu, w żadnym z przewidzianych wypadków nie znajdują się, a tem samem do noszenia szarfy nie są uprawnieni;

że w krajach zachodnio-europejskich, w których adwokatura posiada specjalny strój w postaci togi, noszenie togi nie jest przyjęte ani podczas wprowadzania własnej sprawy, ani tem mniej przy stawaniu w charakterze obwinionych przed władzami korporacyjnemi,

---

*) Zestawienie to opracował na prośbę Rady Adwokackiej adw. Mieczysław Ettinger.

Sąd Dyscyplinarny postanawia:
wyjaśnić adwokatowi N. N., iż na posiedzenia Sądu Dyscyplinarnego stawiać się powinien, jako obwiniony, bez szarfy adwokackiej.

Udział stron w sprawie. W kwestji dopuszczenia do sprawy strony skarżącej w jednym konkretnym wypadku Sąd nie uznał skarżącego za stronę, mogącą brać udział w sprawie, z uwagi, iż skarga pochodziła od osoby bezpośrednio niezainteresowanej, a niezaopatrzonej w należyte pełnomocnictwo.

Badanie świadków. Wiele z pośród spraw, które sądowi wypadło rozpatrzeć, wymagało przeprowadzenia dochodzenia w drodze przesłuchania świadków, których Sąd badał bądź na swych posiedzeniach, bądź też zlecał zbadanie sędziemu-referentowi lub Delegatom Rady na prowincji.

W jednej ze spraw badanie świadków odbyło się, na żądanie stron, po uprzedniem zaprzysiężeniu świadków przed sądem przez duchownego.

Znacznem utrudnieniem w postępowaniu dyscyplinarnem jest okoliczność, iż Rada Adwokacka nie posiada żadnej egzekutywy co do osób postronnych, wezwanych w charakterze świadków; niestawiennictwo wezwanych świadków, wobec konieczności ich zbadania dla rozstrzygnięca sprawy, jest nieraz powodem znacznego przewlekania się spraw. Stwierdzić jednak należy, że naogół wzywani świadkowie stawiali się na posiedzenia Sądu Dyscyplinarnego.

W jednej ze spraw Sąd Dyscyplinarny zwrócił się o zbadanie świadka do Wydziału Izby Adwokatów w Samborze, od którego wszakże otrzymał odpowiedź, iż ani Wydział, ani Rada Dyscyplinarna Izby nie może zniewolić osób, niewpisanych na listę adwokatów, do składania zeznań, i że o zbadanie świadków należy się przeto zwrócić do właściwego sądu, co też Rada Adwokacka uczyniła, powołując się na sprawowaną przez się władzę dyscyplinarną (art. 24 lit. c, art. 38 i nast. statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego) oraz na przepisy §§ 31 i 32 austr. statutu dyscyplinarnego adwokackiego z d. 1 kwietnia 1872 r.

Jako dowód, iż Sąd Dyscyplinarny Rady Adwokackiej zyskał sobie w społeczeństwie należyte zaufanie, posłużyć może uczynione na posiedzeniu Sądu w jednej ze spraw, dotyczących znieważenia, oświadczenie skarżącego o cofnięciu przez się podanej jednocześnie ze skargą do Rady Adwokackiej skargi do Sądu, ponieważ wyrok Sądu Dyscyplinarnego uważać będzie za zupełnie dostateczną satysfakcję.

Opłaty w postępowaniu dyscyplinarnem. Na posiedzeniu w d. 21 kwietnia Rada Adwokacka uchwaliła podwyższyć dotychczasowe stawki opłat w postępowaniu dyscyplinarnem, a mianowicie: opłatę zasadniczą z 10 do 25 zł. za każdą instancję w razie wymiaru kar dwuch niższych stopni i z 25 do 100 zł. za każdą instancję w razie skazania na karę wyższą; podwyższone zostały również odpowiednio opłaty dodatkowe (za wezwania, zawiadomienia, odpisy i t. p.).

Do tej podwyżki skłoniła Radę Adwokacką okoliczność, że jedną z najpoważniejszych pozycyj w budżecie Rady Adwokackiej stanowią wydatki, spowodowane działalnością dyscyplinarną, że poprzednie stawki opłat nie odpowiadały wspomnianym wydatkom i że byłoby, oczywiście, niewłaściwem, aby koszty te pokrywał, pod postacią składek, ogół adwokatów; przeciwnie słuszność wymaga, aby obciążały one tych, którzy dopuścili się wykroczeń, wymagających represji dyscyplinarnej.

Postać wezwań. Uwzględniając życzenia członków Izby, Rada Adwokacka postanowiła zmienić dotychczasowy tekst wezwań na rozprawę dyscyplinarną w ten sposób, by zamiast nagłówka: „wezwanie" używać: „zawiadomienie", w samym zaś tekście zaniechać używania zwrotu „wzywa się w charakterze obwinionego".

5. Sprawy obron z urzędu.

Zgodnie z ustalonym od początku działalności Rady Adwokackiej w Warszawie poglądem, że należyte postawienie kwestji obrony z urzędu ma doniosłe znaczenie przy wymiarze sprawiedliwości, Rada Adwokacka w działalności swej w okresie sprawozdawczym troszczyła się również o sumienne i dokładne wykonywanie przez członków Izby tej funkcji, którą — jak to już zaznaczono wyżej ex re projektu dopuszczenia do obron z urzędu w sprawach karnych obrońców przy sądach pokoju — uważać należy, zdaniem Rady, nie tylko jako ciążący na adwokaturze, częstokroć uciążliwy, obowiązek, ale zarazem i jako zaszczytny jej przywilej.

Obrony z urzędu w sprawach cywilnych na prawie ubogich. Na zasadzie art. 25 statutu tymczasowego Palestry Dziekan wyznaczył w 324 wypadkach z pośród członków Izby obrońców z urzędu w sprawach cywilnych osobom, korzystającym z prawa ubogich; nadto 92 podania, dotyczące spraw w sądach prowincjonalnych, skierowano do załatwienia właści-

wym Delegatom Rady, do których zresztą pozatem zainteresowani zwracali się częstokroć bezpośrednio o wyznaczenie obrońcy. Nie licząc tych ostatnich wypadków, ogółem w okresie sprawozdawczym bezpłatnych obrońców z urzędu do spraw cywilnych wyznaczono 416, co w porównaniu z liczbą 295 w poprzednim roku wykazuje znaczny wzrost, łatwo zresztą zrozumiały z uwagi na obecne warunki materjalne.

Wzrost ten sprawił, że członkowie Izby do omawianego obowiązku musieli być powoływani dość często; zresztą ciężar rozkładany był równomiernie.

Zwalnianie z powodu oczywistej bezzasadności sprawy. W związku z podaniami adwokatów, wyznaczonych przez Dziekana na obrońców, o zwolnienie od tego obowiązku z powodu bezzasadności spraw, do których prowadzenia zostali wyznaczeni, Rada Adwokacka zastanawiała się zasadniczo nad pytaniem, w jakich granicach powód ten może być dostateczną podstawą do uwzględnienia podania o zwolnienie, i doszła do wniosków następujących.

Pojęcie „oczywistej bezzasadności sprawy", przewidziane w ust. i art. 24 statutu Palestry, jako jedna z podstaw zwalniania przez Radę Adwokacką obrońców z urzędu (art. 13 ust. 2 i art. 25 ust. 2 statutu), odpowiada pojęciu „powództwa jawnie bezzasadnego", przewidzianemu w art. 47 przep. tymcz. o koszt. sąd. — jako powód odmowy przez Sąd przyznania prawa ubogich. To też do wspomnianego ustępu art. 24 statutu Palestry stosować należy w zasadzie wykładnię, ustaloną przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu Izby I-ej z d. 22.XII 1923 r. C. 2083/23 (Orzecznictwo Sąd. Polsk. poz. 224 z 1924 r.) co do art. 47 przep. tymcz. o koszt. sąd., wedle której jawną bezzasadność sprawy należy odróżniać od bezzasadności, wymagającej udowodnienia. Z uwagi jednak na różnicę momentów, w których oba omawiane przepisy mają zastosowanie, mianowicie art. 47 przep. tymcz. o koszt. sąd. — w stadjum wstępnem przyznania prawa ubogich do prowadzenia sprawy, art. zaś 24 statutu Palestry — już w stadjum wytaczania lub prowadzenia sprawy, przepis ostatni nadaje się do wykładni rozciąglejszej. Nastręczające się w tej mierze kwestje powinna rozstrzygać Rada Adwokacka w każdym konkretnym wypadku. Wątpliwy wynik sprawy nie może stanowić bezzasadności w rozumieniu art. 24 ust. i statutu; w takim razie obrońca z urzędu powinien tylko uprzedzić klijenta o skutkach przegrania sprawy, z uwagi na art. 53 przep. tymcz. o koszt. sąd.

Ogółem w okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka rozstrzygnęła 16 podań o zwolnienie od obowiązków obrońcy

z urzędu, z których 8 odmownie i 8 przychylnie, — w jednym wypadku z powodu oczywistej bezzasadności sprawy (a więc bez wyznaczenia nowego obrońcy na miejsce zwolnionego), pozatem z innych powodów, jak naprzykład: konieczność prowadzenia sprawy w innej miejscowości, lub w sądzie konsystorskim, niewłaściwe zachowanie się klijenta, w którem Rada dopatrzyła się dostatecznej podstawy do zwolnienia, i t. p.

Zamożność osoby korzystającej z prawa ubogich. Jedno z podań o zwolnienie powoływało się na okoliczność, iż klijent jest na tyle zamożny, iż może korzystać z pomocy obrońcy płatnego. Zważywszy wszakże, że wedle art. 44 przep. tymcz. o koszt. sąd. oraz wykładni tego przepisu w orzeczeniu Sądu Najwyższego z d. 22.XII 1923 r. C. 2083/23 (O. S. P. poz. 224 z 1924 r.) przeciwnik strony, żądającej przyznania prawa ubogich, nie ma prawa zaskarżyć decyzji, uwzględniającej żądanie; że wedle art. 13 statutu tymcz. palestry, adwokat obowiązany jest prowadzić bezpłatnie z urzędu sprawy cywilne osób, którym przyznane zostało prawo ubogich, wedle zaś art. 25 tegoż statutu wyznaczanie obrońców z urzędu w tych wypadkach należy do Dziekana; że pogląd wyznaczonego na obrońcę z urzędu adwokata na stan majątkowy osoby, której Sąd przyznał prawo ubóstwa, nie może w niczem wzruszyć decyzji Sądu w tym względzie, Rada Adwokacka pozostawiła podanie bez uwzględnienia.

Jednocześnie jednak, zważywszy, że, istotnie, z prawa obrony z urzędu na prawie ubogich korzystają nieraz osoby, posiadające środki na obrońcę płatnego, i że decyzje sądów w sprawie przyznania tego prawa zapadają zazwyczaj na podstawie zaświadczeń władz administracyjnych lub policyjnych o ubóstwie, Rada Adwokacka postanowiła wystąpić do Ministra Sprawiedliwości z prośbą o interwencję u Ministra Spraw Wewnętrznych, aby świadectwa ubóstwa dla otrzymania prawa prenotacji były wydawane w sposób oględny.

Obrona z urzędu przed sądami konsystorskimi. Co do spraw, wymagających prowadzenia przed Sądami Konsystorskimi, z uwagi, iż sądy te, w wypadkach przyznania prawa ubogich, na prośbę osoby interesowanej, same wyznaczają jej obrońcę z urzędu z pośród adwokatów, zapisanych przy danym Sądzie w charakterze obrońców, Rada Adwokacka kierowała petentów do właściwego Sądu Konsystorskiego.

Obrona z urzędu w instancji kasacyjnej. Wreszcie Rada Adwokacka rozważała zagadnienie, czy obowiązek adwokatów, wyznaczonych do prowadzenia z urzędu spraw osób, którym przyznano prawo ubogich, ogranicza się tylko do prowadzenia

spraw w dwuch instancjach merytorycznych, czy też obejmuje również i postępowanie kasacyjne, Rada Adwokacka doszła do wniosków następujących:

1) adwokaci, wyznaczeni do prowadzenia z urzędu spraw cywilnych, mają w zasadzie obowiązek przeprowadzenia tych spraw, stosownie do zachodzącej potrzeby, w dwuch instancjach merytorycznych; 2) dla strony, korzystającej z prawa ubogich, Rada Adwokacka mianować może, na jej prośbę, adwokata celem założenia kasacji od wyroku drugiej instancji, po rozważeniu w każdym poszczególnym wypadku zasadności takiego żądania.

Wnioski powyższe Rada przedstawiła, w myśl art. 31 lit. b statutu palestry, Naczelnej Radzie Adwokackiej.

W praktyce tylko w dwuch wypadkach wpłynęło do Rady Adwokackiej podanie o wyznaczenie obrońcy do instancji kasacyjnej, — raz do zredagowania skargi kasacyjnej ze strony osoby, korzystającej z prawa ubogich, a występującej w charakterze powoda cywilnego w sprawie karnej; podanie to Rada pozostawiła bez uwzględnienia, ponieważ, z uwagi na późne złożenie podania i na wyjątkowe rozmiary akt sprawy, Rada nie była w możności rozważenia w odpowiednim terminie zasadności prośby, a wyznaczony obrońca nie zdążyłby wygotować skargi kasacyjnej, gdyby nawet podstawy do niej istniały. Podanie drugie, dotyczące wyznaczenia obrońcy z urzędu w Sądzie Najwyższym z powodu założenia skargi kasacyjnej przez przeciwnika, zostało uwzględnione.

Obrony z urzędu przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym. W związku z odezwami Najwyższego Trybunału Administracyjnego, komunikującemi Radzie Adwokackiej decyzje tegoż Trybunału o przyznaniu skarżącym zwolnienia od opłat i przydaniu im zastępców z urzędu, mając na uwadze art. 20 ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym, art. 25 statutu Palestry oraz potrzebę zapewnienia równomiernego pociągania członków Izby do obowiązku obron z urzędu wogóle, Rada Adwokacka ustaliła, że wyznaczanie obrońców z urzędu do prowadzenia spraw w Najwyższym Trybunale Adiministracyjnym w wypadku, przewidzianym w art. 20 ustawy o tymże Trybunale, należy do Dziekana Rady, zarówno w razie zwrócenia się o to osoby interesowanej bezpośrednio do Rady Adwokackiej, jak i naskutek odnośnych decyzyj Najw. Tryb. Admin., zakomunikowanych Radzie Adwokackiej.

W okresie sprawozdawczym obrońców z urzędu do spraw powyższych Dziekan wyznaczył ogółem w 25 wypadkach.

Zastępstwa w obronach z urzędu w sprawach karnych. Spraw zastępstw w obronach karnych z urzędu załatwiono

w okresie sprawozdawczym 503, co daje miarę, że wypadki wyznaczania obrońców z urzędu w sprawach karnych są bardzo częste. Na posiedzeniu w d. 13 października 1925 r. Rada Adwokacka uchwaliła opłatę za powyższe zastępstwa podwyższyć z 30 do 40 zł., z czego 35 zł. z przeznaczeniem dla zastępcy, a 5 zł. — na fundusz rezerwowy. Z funduszu tego Rada Adwokacka, naskutek odnośnych próśb, przyznawała zastępcy wynagrodzenie dodatkowe w wypadkach, gdy sprawy, w których występował, ciągnęły się dłużej, niż jeden dzień.

Obrony z urzędu w Sądach Pokoju i Wydziałach Odwoławczych Sądów Okręgowych. Stojąc na gruncie orzeczenia Naczelnej Rady Adwokackiej z dn. 14 marca 1925 r.*), że adwokaci z mocy ustaw obowiązujących nie mają obowiązku wnoszenia z urzędu obron karnych, ani też prowadzenia z urzędu spraw cywilnych w Sądach Pokoju i w Wydziałach Odwoławczych Sądów Okręgowych, Rada Adwokacka pozostawiała stale bez uwzględnienia podania o wyznaczenie obrońców do spraw tego rodzaju. W wypadkach, w których takie podania były nadsyłane za pośrednictwem sądów, Rada Adwokacka, powołując się na wspomniane orzeczenie Naczelnej Rady Adwokackiej, zawiadamiała odnośne sądy, że wobec tego orzeczenia wyznaczanie w trybie art. 25 statutu Palestry, obrońców do spraw, toczących się w sądach pokoju i w wydziałach odwoławczych sądów okręgowych, może nastąpić tylko w drodze wyjątku — w wypadkach, w których okoliczności szczególne nastręczają potrzebę wyznaczenia obrońcy.

W niektórych wypadkach zwracania się do Rady Adwokackiej osób o wyznaczenie obrońcy we wspomnianych sądach, gdy zachodziły ku temu powody, Dziekan kierował petentów do poszczególnych członków Izby z prośbą o udzielenie bezpłatnej pomocy w zakresie, jaki uznają za stosowny.

Wyznaczanie obrońców płatnych. W nielicznych, bo tylko w 4 wypadkach, Dziekan lub Rada Adwokacka, naskutek odpowiednich podań, wyznaczyła obrońców płatnych, w tej liczbie 2 razy do prowadzenia spraw cywilnych przeciwko adwokatom.

Wyznaczanie obrońców w sprawach przeciw adwokatom. Co się tyczy tego rodzaju spraw, praktyka Rady Adwokackiej szła w kierunku unikania wyznaczania obrońców w sprawach przeciwko adwokatom. To też ilekroć petenci zwracali się o wyznaczenie na obrońcę upatrzonego już przez siebie adwokata, z którym nawet się już porozumiewali, z uwagi na skrupuły tego ostatniego podjęcia się sprawy przeciw koledze,

---

*) Patrz „Palestra" Nr. 5 z 1925 r. str. 811.

Rada Adwokacka, — zawsze jednak po uprzedniem podjęciu próby polubownego załatwienia sporu i tylko w razie jej bezskuteczności, — ograniczała się do zawiadamiania, że z jej strony nie zachodzą przeszkody, iżby upatrzony przez petenta adwokat podjął się obrony.

Warto wspomnieć o sposobie załatwienia jednego z podań o wyznaczenie obrońcy płatnego. Szło o wyznaczenie obrońcy do sprawy z powództwa adwokata o należne mu honorarjum, toczącej się w Sądzie Apelacyjnym naskutek skargi petenta od wyroku 1-ej instancji. Biorąc pod uwagę, iż sprawa toczy się w Sądzie Apelacyjnym; że więc, stosownie do art. 13 przepisów przechodnich do ustawy postępowania cywilnego, petent nie może sam występować w swej sprawie i może wnosić obronę tylko za pośrednictwem adwokata; że przytem może mieć trudności co do ustanowienia obrońcy z wyboru z powodu charakteru sprawy; że przeto, niezależnie od stanowiska Rady Adwokackiej w kwestji sporu o honorarjum, należy umożliwić petentowi obronę w sprawie przez wyznaczenie obrońcy, Rada Adwokacka uznała zarazem, że w celu uniknięcia nowych zatargów w kwestji wypłacenia przez petenta honorarjum wyznaczonemu obrońcy i wobec niemożności określenia narazie wysokości tego honorarjum, wyznaczenie obrońcy powinno być uzależnione od wpłacenia przez petenta określonej przez Dziekana kwoty na pokrycie honorarjum, którego wysokość Dziekan następnie ustali.

Obrony z urzędu w Sądach Wojskowych. Naskutek podania jednego z członków Izby o interwencję w Sądzie Wojskowym w kwestji zwolnienia go od obrony z urzędu przed tymże Sądem osoby, która — zdaniem petenta — nie miała prawa korzystać z takiej obrony, Rada Adwokacka nie znalazła podstaw do ingerencji, ile, że zapisywanie się adwokatów na listę obrońców wojskowych jest dobrowolne, z takiego zaś zapisania się płynie obowiązek obron z urzędu przed sądami wojskowymi, przytem obrońcę sąd sam wyznacza, a więc sam przestrzega obowiązujących w tym względzie przepisów.

Różne kwestje. Z powodu pisma Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Rady Adwokackiej o wyznaczenie adwokata do przemawiania na rzecz polskich powództw przed Mieszanym Trybunałem Rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu, Rada Adwokacka odpowiedziała, że, wobec braku ku temu podstaw prawnych w przepisach prawa obowiązującego wogóle i w statucie tymczasowym Palestry w szczególności, nie widzi możności do ingerowania z urzędu w poruszonej sprawie.

Zarazem Rada wyraziła pod adresem Ministerstwa prośbę o podjęcie starań, aby język polski został dopuszczony na równych warunkach z niemieckim do rozpraw przed wspomnianym Trybunałem.

Wreszcie należy zaznaczyć, że, stojąc na stanowisku niedopuszczalności wyróżniania w tym względzie przez Radę Adwokacką członków Izby, Rada nie uwzględniała nigdy kierowanych do niej częstokroć próśb o wskazanie adwokata, któremu można powierzyć sprawę, i ograniczała się do przesyłania listy adwokatów Izby Warszawskiej.

6. Konsultacje dla niezamożnej ludności.

Pokrewną z przedstawioną w poprzednim rozdziale dziedziną działalności jest kwestja organizowania przez adwokaturę konsultacyj bezpłatnych dla niezamożnej ludności.

Konsultacja przy Sądzie Okręgowym w Warszawie. Co do istniejącej zdawna konsultacji adwokackiej przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, działalność Rady Adwokackiej w okresie sprawozdawczym nie wymagała, oczywiście, jakichś szczególnych zabiegów.

Zaznaczyć tu wszakże można uchwalenie przez Radę Adwokacką, na posiedzeniu w d. 1 kwietnia 1925 r., regulaminu konsultacji. Jako rzecz nową, regulamin przewiduje między innemi, że w razie, gdy dyżurujący adwokat napotka szczególne trudności przy udzieleniu porady, wówczas na jego wniosek przewodniczący konsultacji może skierować osobę, szukającą porady prawnej, do adwokata, doświadczonego w danej dziedzinie prawa, który obowiązany będzie w takim razie udzielić bezpłatnej porady.

Wobec natłoku osób, pragnących korzystać z porad, Rada Adwokacka zarządziła wprowadzenie znaczków dla zgłaszających się, celem ustalenia porządku kolejnego.

Dyżury w konsultacji odbywały się 3 razy na tydzień, a w okresie ferji letnich, od 15 lipca do 1 września, tylko raz na tydzień. W okresie sprawozdawczym konsultacja odbyła 123 dyżury, podczas których udzieliła ogółem 4014 porad, co w porównaniu z rokiem poprzednim wykazuje zwiększenie o 100%.

W każdym dyżurze brało naogół udział po dwuch adwokatów i dwuch aplikantów adwokackich. Co się tyczy rodzaju spraw, przeważały sprawy cywilne, a wśród nich kwestie mieszkaniowe oraz związane z przewalutowaniem wierzytelności. W dziale karnym porady dotyczyły przeważnie spraw

o przywłaszczenie, a w dziale administracyjnym — spraw podatkowych.

Konsultacje na prowincji. Rada Adwokacka zatwierdziła w okresie sprawozdawczym nadesłany jej przez Delegata w Białymstoku regulamin konsultacji, zorganizowanej przez miejscową adwokaturę, z zaznaczeniem, że pożądany jest udział w konsultacjach aplikantów adwokackich, których należy tedy, w miarę możności, delegować do pomocy adwokatom dyżurującym.

Delegat Rady Adwokackiej we Włocławku przystąpił jesienią 1925 roku do zorganizowania przy miejscowym Sądzie Okręgowym konsultacji adwokackiej dla niezamożnej ludności.

Wreszcie należy zanotować, że adwokatura łódzka na zebraniu w d. 13 grudnia 1925 r., odbytem z powodu przyjazdu Dziekana *), wyraziła gotowość utworzenia w Łodzi konsultacji prawnej dla niezamożnej ludności na podobieństwo takiejże konsultacji w Warszawie. Konsultację tego rodzaju zorganizowali już poprzednio przy Sądzie Okręgowym w Łodzi obrońcy sądowi; tem bardziej przeto rzeczą palącą było utworzenie jej przez adwokaturę. To też Rada Adwokacka zleciła swemu Delegatowi przedsięwzięcie właściwych kroków celem jaknajszybszego zrealizowania powyższego zamierzenia.

Konsultacja została uruchomiona d. 23 lutego 1926 r.; dyżury odbywają się dwa razy na tydzień; do d. 15 marca 1926 r. udzielono 60 porad.

Potrzeba upowszechnienia konsultacji. Tworzenie konsultacyj adwokackich, o których powyżej mowa, we wszystkich środowiskach, gdzie to jest praktycznie rzeczą możliwą, to jest we wszystkich miastach, gdzie istnieją większe skupienia adwokatów, Rada Adwokacka uważa za rzecz nie tylko ze wszech miar pożądaną, ale wprost konieczną.

W trosce o należyte rozwiązanie poważnego zagadnienia społecznego, jakiem jest, niewątpliwie, zapewnienie niezamożnej ludności dobrej pomocy prawnej, przodować musi adwokatura. Dochodzi tu jeszcze wspomniany już wyżej wzgląd **) na potrzebę zwalczania w ten sposób pokątnego doradztwa.

7. Załatwianie w drodze polubownej zatargów pomiędzy członkami Izby a osobami trzeciemi.

Rodzaje sporów. Ilekroć zażalenia lub podania, wnoszone do Rady Adwokackiej przez osoby prywatne, dotyczyły nie uchybień adwokatów przeciw obowiązkom, etyce i godności

*) Patrz niżej str 48.
**) Patrz str. 24.

stanu, lecz poprostu pretensji natury czysto cywilnej do adwokatów lub wogóle wzajemnych sporów czy nieporozumień, Rada Adwokacka, korzystając z uprawnienia, przewidzianego w art. 24 lit. g statutu tymczasowego Palestry, zawsze usiłowała załatwić spór polubownie, co nieraz dawało wyniki pomyślne. Sprawy tego rodzaju załatwiał zazwyczaj Dziekan lub Wicedziekan, wzywając do siebie strony, niekiedy Rada delegowała do tych czynności członków-referentów sprawy. Sprawy dotyczyły np. sporów na tle mieszkaniowem, rozrachunków pieniężnych, zwrotu dokumentów i t. p. W jednym z wypadków, dotyczącym przerachowania na złote sumy rublowej, którą adwokat miał zwrócić klijentowi, strony wprost poddały spór pod rozstrzygnięcie Rady, z góry oświadczając, że jej decyzję uważać będą dla siebie za obowiązującą; Rada wydała w tej sprawie stosowne orzeczenie.

Natomiast w pewnej sprawie Rada pozostawiła bez uwzględnienia skierowaną pod jej adresem prośbę o zwołanie „obywatelskiego sądu honorowego" dla rozpatrzenia zatargu petenta z adwokatem, — zatargu, który zresztą nie miał nic wspólnego z działalnością zawodową owego adwokata i nie zawierał momentów, mogących wywołać potrzebę wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, — wychodząc z założenia, że zwoływanie tego rodzaju sądów przekracza zakres działania Rady Adwokackiej.

Sprawy sądowe przeciwko adwokatom. Obok innych względów, chęcią właśnie umożliwienia Radzie Adwokackiej polubownego załatwiania sporów, w których jedną ze stron jest adwokat, i zmniejszenia w ten sposób liczby spraw sądowych, w których adwokaci są stronami, a które należy uważać za zjawisko niepożądane, tłomaczy się stanowisko Rady Adwokackiej, podane w komunikacie *) do wiadomości członków Izby, że adwokat nie powinien wytaczać spraw przeciwko kolegom bez uprzedniego zwrócenia się do Rady Adwokackiej. We wszystkich wypadkach takiego zwrócenia się podejmowane były próby doprowadzenia do polubownego załatwienia i jedynie w razie bezskuteczności usiłowania Rada Adwokacka oświadczała, że nie zachodzą z jej strony przeszkody do wytoczenia sprawy.

Takie same zresztą stanowisko Rada zajmowała zawsze w wypadkach próśb osób prywatnych o wyznaczenie obrońców w sprawach przeciwko adwokatom **).

---

*) Patrz „Palestra" Nr. 8—9 z 1925 r. str. 937.
**) Patrz wyżej: „Obrony z urzędu" str. 40.

Spory o honorarja adwokackie. Ten sam tryb stosowany był również w przychodzących pod rozpoznanie Rady Adwokackiej sporach, dotyczących kwestji honorarjów adwokackich, w celu zapobieżenia wywlekaniu takich sporów przed kratki sądowe; oczywista bowiem, że procesy tego rodzaju nie mogą się przyczyniać do podniesienia godności stanu obrończego w oczach ogółu. W okresie sprawozdawczym tylko w 2 wypadkach omawiane sprawy wpłynęły pod rozpoznanie Rady z inicjatywy osób trzecich; większość zaś dotyczyła podań członków Izby o upoważnienie do dochodzenia należnego honorarjum na drodze sądowej.

Podań takich wpłynęło w okresie sprawozdawczym 28, z których dwa pozostawiono bez rozpoznania, w 3-ch nastąpiło polubowne załatwienie, a w 23 wypadkach Rada udzieliła żądanego upoważnienia. Godzi się podkreślić, że częstokroć usiłowania Rady w kierunku polubownego załatwienia nie dochodziły do skutku wobec niestawienia się strony.

Przy rozstrzyganiu takich spraw Rada Adwokacka, stojąc na ustalonem już oddawna stanowisku, wchodziła stale w rozważenie kwestji, czy wysokość żądanego honorarjum jest słuszna i niewygórowana.

8. Życie wewnętrzne Izby.

Przez cały okres sprawozdawczy Rada Adwokacka przywiązywała wielką wagę do utrzymywania stałego kontaktu z członkami Izby oraz przestrzegania przez tych ostatnich zasad koleżeństwa.

Łagodzenie sporów koleżeńskich. Wszczynając z jednej strony postępowanie dyscyplinarne nawet w wypadkach zatargów pomiędzy kolegami, gdy tego wymagała godność stanu, z drugiej strony Rada Adwokacka starała się, w miarę możności, łagodzić spory i nieporozumienia pomiędzy członkami Izby, ilekroć sam rodzaj zatargu nadawał się do takiego traktowania.

W dwu wypadkach skarg adwokatów na adwokatów przekazanie przez Radę Adwokacką spraw do załatwienia Dziekanowi spowodowało polubowną likwidację nieporozumień.

W wypadku konfliktu między członkiem Izby Adwokackiej Warszawskiej a członkiem Izby Adwokackiej w Samborze Rada Adwokacka zakomunikawała Wydziałowi tej ostatniej Izby pogląd, że uważa za rzecz nie tylko pożądaną, ale wprost konieczną, iżby związane z wykonywaniem czynności zawodowych zatargi, nieporozumienia i zarzuty po-

między członkami nie tylko jednej Izby, ale również i pomiędzy członkami różnych Izb były załatwiane przedewszystkiem w łonie korporacji, i by przeto, w razie wynikłej potrzeby, adwokaci w sprawach takich zwracali się przedewszystkiem do właściwej Rady Adwokackiej czy Wydziału Izby Adwokackiej, co może się przyczynić do uniknięcia niepożądanego zaostrzenia stosunków.

Podobnie w jednem z zajść pomiędzy dwoma adwokatami, którego wynikiem było skierowanie przez jednego z nich sprawy na drogę karną do Sądu Pokoju, Rada Adwokacka wyjaśniła, że godność i powaga korporacji adwokackiej oraz autonomiczny jej ustrój wymagają bezwzględnie, iżby konflikty między adwokatami, wynikłe na tle wykonywania przez nich obowiązków zawodowych, były poddawane przedewszystkiem pod rozpoznanie władzy korporacyjnej; że represja dyscyplinarna ze strony Rady Adwokackiej może zazwyczaj zapobiedz potrzebie tak bardzo dla powagi korporacji szkodliwego wynoszenia konfliktów na forum publiczne, zwłaszcza w wypadkach skierowania sprawy przez kolegę przeciwko koledze w trybie oskarżenia prywatnego na drogę karną; że z powyższych względów i w imię solidarności korporacyjnej, adwokat, w razie zatargu z kolegą w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych, powinien przedewszystkiem szukać satysfakcji w łonie własnej korporacji i w tym celu zwrócić się do Rady Adwokackiej, która ma możność bądź polubownego załatwienia zatargu, bądź skierowania sprawy na drogę dyscyplinarną.

Prowadzenie spraw przeciw kolegom. Względy koleżeństwa obok względów, o których już wyżej była mowa*), podyktowały stanowisko Rady Adwokackiej co do potrzeby uprzedniego zwracania się do niej adwokatów w razie wytaczania, zarówno w imieniu własnem, jak i osób trzecich, spraw sądowych przeciwko kolegom.

Podejmowanie się spraw, które prowadził inny adwokat. W tej samej płaszczyźnie pozostaje pogląd Rady Adwokackiej, że adwokat, który wie, iż zgłaszający się do niego klijent powierzył już daną sprawę innemu adwokatowi, nie powinien przyjmować tej sprawy bez upewnienia się, że kolega poprzednik został za swą pracę honorowany lub, że zrzekł się dalszego prowadzenia sprawy **). Zdaniem Rady Adwokackiej, ścisłe przestrzeganie powyższego, zdawna zresztą istniejącego wśród

---

*) Patrz str. 44.

**) Patrz „Palestra" Nr. 6—7 z 1925 r. str. 890.

naszej adwokatury zwyczaju, chroni przedewszystkiem od niedopuszczalnego i nieodpowiadającego godności stanu niezdrowego współzawodnictwa w łonie adwokatury; zapobiega zarazem uchybiającym tej godności zatargom, do których — nieraz nawet w obliczu sądu lub klijentów — łatwo mogłoby dochodzić pomiędzy kolegami w braku wszelkich ograniczeń co do przyjmowania spraw, prowadzonych już przez innych adwokatów; osłania wreszcie przed wyzyskiem pracy adwokackiej ze strony klijentów, którzyby chcieli, bez uprzedniego uregulowania stosunku ze swym adwokatem dotychczasowym, korzystać z usług nowego, — a tem samem zmniejsza liczbę wypadków, w których poprzedniemu obrońcy pozostawałaby nieraz jedynie droga dochodzenia należności trybem sądowym — tak niepożądana i tak niechętnie widziana przez korporację.

W okresie sprawozdawczym zdarzały się wypadki zwracania się członków Izby do Rady Adwokackiej o rozstrzygnięcie wątpliwości, nastręczających się w wypadkach powierzania im spraw, które prowadził poprzednio inny adwokat.

Współdziałanie członków Izby w pracach Rady Adwokackiej. Wogóle z uczuciem zadowolenia podkreślić wypada, że coraz częstsze bywały wypadki, w których członkowie Izby zwracali się do Rady w różnych kwestjach, dotyczących życia zawodowego lub korporacyjnego, bądź prosząc o pewne wyjaśnienia, bądź przedstawiając Radzie różne bolączki adwokatury, bądź wreszcie zawiadamiając Radę o wydarzeniach lub kwestjach, wymagających jej interwencji.

Rada Adwokacka starała się zawsze, w miarę możności, uwzględniać wszelkie uwagi i życzenia, kierowane pod jej adresem przez członków Izby, traktując je jako wysoce pożądany objaw współdziałania i interesowania się sprawami korporacyjnemi.

Konferencje z udziałem członków Izby. Dla wstępnego omówienia niektórych kwestyj, wymagających decyzji Rady Adwokackiej, Dziekan zwoływał kilkakrotnie specjalne konferencje z udziałem zaproszonych członków Izby. Takie konferencje odbyły się, między innemi, w sprawach: projektu dopuszczania do obron z urzędu w sprawach karnych obrońców przy sądach pokoju, walki z pokątnem doradztwem, zmiany ustawy o podatku przemysłowym w stosunku do adwokatury, statutu zapomóg pośmiertnych *), budowy własnej siedziby **) i t. p.

---

*) Patrz. str. 66.

**) Patrz str. 51.

Utrzymywanie łączności z adwokaturą całego okręgu Izby. Rada Adwokacka starała się również o utrzymywanie ścisłego związku z członkami Izby, zamieszkałymi na prowincji, za pośrednictwem Delegatów, którym przesyłała stale odpowiednie komunikaty i od których otrzymywała informacje o życiu adwokatury miejscowej. W tej mierze Rada Adwokacka, pomiędzy innemi, zwróciła się do Delegatów o dostarczenie informacji, w jaki sposób wspomniane jej komunikaty są podawane do wiadomości ogółu kolegów i o wyrażenie w tym względzie ewentualnych życzeń i wniosków. Z otrzymanych odpowiedzi widać, że obwieszczenia, zawiadomienia i wyjaśnienia Rady są bądź wywieszane w pokojach adwokackich w sądach, bądź dawane indywidualnie do odczytania i podpisania, bądź wreszcie odczytywane na zebraniach miejscowej adwokatury, które odbywają się w pewnych odstępach czasu w Łodzi, Kaliszu i Sosnowcu.

Celem nawiązania żywszego kontaktu z miejscową adwokaturą, dokładniejszego poinformowania jej o działalności Rady Adwokackiej, tudzież zapoznania się z jej stanowiskiem w różnych kwestjach, nastręczających się w życiu miejscowej palestry, Dziekan przedsięwziął jesienią 1925 r. objazd środowisk prowincjonalnych; z powodu jednak licznych zajęć zdołał odwiedzić dotychczas tylko Sosnowiec, Częstochowę, Łódź i Piotrków, gdzie uczestniczył w zwoływanych z racji jego przyjazdu zebraniach miejscowej adwokatury.

Uroczystości wewnętrzne. Oprócz jubileuszu Cezarego Ponikowskiego *) w okresie sprawozdawczym przypadło również pięćdziesięciolecie pracy w zawodzie obrończym członka Izby Adwokackiej Warszawskiej Adolfa Suligowskiego.

Zważywszy, że w ciągu tak długiego okresu czasu adwokat Suligowski nieposzlakowanie i wybitnie spełniał obowiązki zawodu; że w okresie niewoli i ucisku budził życie korporacyjne i sam czynny w niem brał udział; że położył wielkie zasługi na polu piśmiennictwa prawniczego; że jako adwokat-obywatel dał dowód odwagi, odmawiając złożenia przysięgi w języku rosyjskim, za co wykreślony został w r. 1914 z listy adwokatów; że niezależnie od działalności zawodowej poświęcił się z zamiłowaniem pracy na niwie społecznej, — Rada Adwokacka postanowiła wyrazić Jubilatowi uznanie za jego dotychczasową działalność i złożyć życzenia dalszej owocnej pracy.

Z okazji obchodzonego przez Izbę Adwokacką Lubelską pięćdziesięciolecia pracy Józefa Dunina, adwokata w Kielcach,

---

*) Patrz wyżej str. 14.

Rada Adwokacka w Warszawie przesłała mu stosowne powinszowania i życzenia.

Wspomnienie pozgonne. W okresie sprawozdawczym zmarli następujący członkowie Izby *): Żytomirski Grzegorz, Kon Maurycy, Chrzanowski Józef, Landy Henryk, Żakowski Aleksander, Natanson Jakób, Zylberlast Adam, Kwiatkowski Józef, Roszkowski Jan, Wyczałkowski Henryk.

Cześć ich pamięci!

Kwestje, związane z zastępstwem zmarłych adwokatów. Jeden z członków Izby, wyznaczony przez Radę Adwokacką, na mocy art. 12 statutu, zastępcą adwokata, zmarłego przed kilku laty, wystąpił do Rady Adwokackiej o zezwolenie bądź na zniszczenie akt adwokackich zmarłego, przekazanych mu w związku z zastępstwem, bądź na złożenie tych akt w kancelarji Rady Adwokackiej, jako zbędnych i zabierających dużo miejsca. Rada Adwokacka pozostawiła powyższą prośbę bez uwzględnienia z zasad następujących. Art. 24 statutu tymczasowego Palestry nie przewiduje tworzenia przy Radach Adwokackich archiwum akt ze spraw, prowadzonych przez adwokatów, i prowadzenia takiego archiwum nie zalicza do działalności Rad; prowadzenie własnego archiwum akt ze spraw sobie powierzonych i przeprowadzonych stanowi niezbędny warunek wykonywania zawodu przez adwokata; chociaż art. 2276 K. C. zwalnia zastępców sądowych od odpowiedzialności za dokumenty po upływie lat 5 od wyroku w sprawie, to jednak orzecznictwo sądowe nie zwalnia po upływie lat 5 obrońcy od zwrotu dokumentów, powierzonych mu nie dla obrony w sądzie, lecz dla wykonania zapadłego już wyroku, gdyż w tym wypadku uważa się on za zwykłego pełnomocnika, wobec tego decyzja co do potrzeby zachowania pewnych dokumentów i możności zniszczenia innych po upływie pięcioletniego przedawnienia zależy od zastosowania się do przepisów prawnych, w tym względzie obowiązujących, pod osobistą odpowiedzialnością adwokata; wobec tej odpowiedzialności oraz wobec braku odpowiednich uprawnień statutowych Rada Adwokacka nie może udzielać adwokatom zezwoleń na niszczenie akt lub dokumentów.

Zarobkowość. W sprawozdaniu, przeznaczonem dla członków Izby, zbyteczna przedstawiać, że ciężkie położenie gospodarcze i finansowe, jakie nasz kraj przeżywa, odbija się, oczywiście, na zarobkach adwokatury. Pewną ilustracją w tym względzie jest wspomniane już wyżej zwiększenie się liczby

---

*) Nazwiska podane są w kolei według dat zgonu.

bezpłatnych obron z urzędu w sprawach cywilnych i karnych oraz liczby osób, korzystających z bezpłatnych porad w konsultacji, jak również znaczna stosunkowo ilość spraw o honorarja adwokackie. Nie bez wpływu na wysokość zarobków jest pozatem zwiększająca się w szybkiem tempie liczba członków Izby.

Pragnąc zebrać materjały, obrazujące dokładnie istotny stan rzeczy co do skali zarobkowania, Rada Adwokacka zarządziła ankietę bezimienną wśród członków Izby co do zarobków, osiągniętych przez nich w ostatnich trzech półroczach, jako pozostających, niechybnie, w pamięci. Zwłoka ze strony wielu członków Izby w zwróceniu rozesłanych w tym celu kwestjonarjuszów sprawiła, że zestawienie wyników ankiety nie może być uwzględnione w niniejszem sprawozdaniu. Stanowiąc materjał, skądinąd niewątpliwie pożądany i ciekawy, ustalone powyższą ankietą dane będą mogły nadto stanowić wskazówkę dla delegatów adwokatury w komisjach podatkowych.

Co się tyczy kwestji opodatkowania adwokatury, niezależnie od obrony słusznych jej interesów przez troszczenie się o udział we wspomnianych komisjach przedstawicieli adwokatury i niezależnie od wspomnianego już wyżej oświadczenia z powodu ryczałtowego zakwestjonowania zeznań podatkowych adwokatów, Rada Adwokacka zajmowała się również możliwością zmiany w stosunku do adwokatury przepisów o państwowym podatku przemysłowym, by we właściwej chwili wystąpić w tym względzie do odnośnych czynników. Sprawa ta była omawiana na zwołanej przez Dziekana specjalnej konferencji z udziałem niektórych adwokatów-posłów.

O wpływie panujących w adwokaturze stosunków materjalnych na stan funduszów Izby mowa w rozdziale o zarządzaniu temi funduszami.

Samopomoc koleżeńska. Warunki finansowe sprawiły, że musiała uledz wzmożeniu działalność w dziedzinie samopomocy koleżeńskiej; dotyczy to również ściśle życia wewnętrznego Izby, jest jednak tak związane z kwestją zarządu jej funduszami, że przedstawione będzie osobno w rozdziale 14-ym niniejszego sprawozdania.

Pokoje adwokackie w sądach. W okresie sprawozdawczym zostało uskutecznione przeniesienie pokojów adwokackich w Sądzie Okręgowym w Warszawie do nowego bardziej odpowiedniego i większego pomieszczenia, po uprzedniem jego odnowieniu i umeblowaniu staraniem Rady Adwokackiej a kosztem Izby.

Z powodu szczupłości dotychczasowego pokoju adwokackiego w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, Rada Adwokacka poczyniła kroki celem otrzymania na ten cel obszerniejszej sali.

W wykonaniu warunków pożyczki, zaciągniętej w swoim czasie na umeblowanie wspomnianego pokoju, na posiedzeniu Rady Adwokackiej w d. 2 marca 1926 r. wylosowano 40 dalszych udziałów.

Sprawa własnej siedziby. Z inicjatywy Dziekana Rada Adwokacka podjęła kroki gwoli przybliżeniu urzeczywistnienia poruszanego już dawniej projektu zdobycia dla Izby Adwokackiej własnej siedziby. Na szeregu zebrań koleżeńskich, zwoływanych przez Dziekana celem omówienia tej sprawy, która zresztą budziła ogólne zainteresowanie i zyskała poparcie, zastanawiano się nad pytaniem: czy pożądanem jest przedsięwziąć kroki celem nabycia lub wybudowania gmachu, w którym mieściłyby się pomieszczenia dla Rady Adwokackiej w Warszawie, Naczelnej Rady Adwokackiej i ewentualnie dla różnych organizacyj prawniczych, jak np. Koło Prawników Polskich, Towarzystwo Prawnicze i t. p.; czy kroki te powinnaby podjąć Rada Adwokacka, czy też inna organizacja i jaka mianowicie; w jaki sposób zdobyć potrzebne fundusze i jak wogóle cały projekt urzeczywistnić? Na jednem z liczniejszych zebrań, odbytych z udziałem zaproszonego architekta rzeczoznawcy, przeważyło zdanie, że byłoby rzeczą najbardziej wskazaną nabycie placu, o ile możności w centrum miasta, i wybudowanie specjalnego gmachu na pomieszczenie dla Rad Adwokackich i instytucyj prawniczych; że zebranie funduszów powinno pójść drogą zapisów na ten cel wśród adwokatów, tytułem pożyczek. zabezpieczonych ewentualnie na hipotece nieruchomości, tudzież wykorzystania długoterminowych kredytów budowlanych; że wreszcie cała akcja powinna być zapoczątkowana i prowadzona przez adwokaturę w porozumieniu lub pod egidą Rady Adwokackiej w Warszawie.

W wyniku powyższych konferencyj Rada Adwokacka postanowiła utworzyć pod przewodnictwem Dziekana specjalny komitet dla szczegółowego rozważenia sprawy i opracowania zupełnie już konkretnych projektów. Komitet, do którego zaproszono szereg członków Izby z poza Rady, rozpoczął swe prace. Niestety, położenie gospodarczo-finansowe sprawiło, że urzeczywistnienie projektu, czemu poświęcono już sporo czasu i zabiegów, musiało znowuż uledz zwłoce.

Wszelako Rada Adwokacka mniema, iż jest to sprawa ważna, której mimo przeszkód i trudności zaniedbywać nie można, i w tym celu występuje ze stosownym wnioskiem na Zgromadzenie Walne Izby.

Stosunki z innemi Izbami Adwokackiemi. Rada Adwokacka starała się o utrzymywanie stałego kontaktu z innemi Izbami Adwokackiemi i w tym celu, niezależnie od korespondencji, której wymagało załatwianie spraw bieżących, komunikowała wszystkim Izbom o swych poczynaniach, mających bardziej zasadnicze znaczenie.

Prasa o adwokaturze. Celem czujnego śledzenia głosów naszej prasy o adwokaturze i dotyczących jej zagadnieniach, Rada Adwokacka zaprenumerowała w roku sprawozdawczym wycinki z gazet w powyższym przedmiocie.

9. Kierowanie wykształceniem zawodowem aplikantów adwokackich i egzaminami.

Troskę o należyte przygotowanie do zawodu obrończego młodego pokolenia prawników Rada Adwokacka uważała za jeden z najważniejszych swych obowiązków.

Seminarja. Jednym z zabiegów Rady Adwokackiej w tym względzie, z inicjatywy Dziekana, było zreformowanie dotychczasowego trybu prowadzenia seminarjów, przewidzianych w art. 15 Statutu Palestry, przez: 1) rozbicie aplikantów adwokackich na grupy i prowadzenie wykładów lub zajęć praktycznych zosobna dla każdej grupy; 2) pociągnięcie do prowadzenia wykładów lub zajęć praktycznych w seminarjach większej, aniżeli dotychczas, liczby adwokatów; 3) ożywienie i urozmaicenie programu zajęć w seminarjach. Nad wykonaniem powyższych zamierzeń czuwał osobiście Dziekan. Bezpośrednie kierownictwo seminarjum prawa karnego spoczywało w okresie sprawozdawczym, jak poprzednio, w rękach adwokatów Jana Nowodworskiego i Mieczysława Ettingera, a seminarjum prawa cywilnego — w rękach adwokata Marka Kuratowskiego.

Aplikanci rozbici zostali na cztery grupy; narazie jednak, z braku odpowiedniego pomieszczenia i wykładających, zajęcia odbywały się dla dwuch grup łącznie. Ogółem w okresie sprawozdawczym odbyto 37 seminarjów; Rada Adwokacka przestrzegała przytem stałego uczęszczania wszystkich aplikantów, zamieszkałych w Warszawie, na seminarja i zdarzyło się parę wypadków pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej za powtarzające się opuszczanie zajęć bez usprawiedliwionej przyczyny. Wykłady i zajęcia prowadzili następujący adwokaci: z zakresu prawa karnego i procedury karnej: W. Brokman. H. Ettinger, M. Ettinger, J. Krawiecki, J. Nowodworski; z dziedziny prawa cywilnego i procedury cywilnej: C. Fabiani, J. Fidler, J. Gadomski, St. Janczewski, M. Kuratowski; z dziedziny

prawa handlowego St. Goldsztein; z dziedziny prawa administracyjnego S. Urbanowicz, wreszcie o ustroju adwokatury i zagadnieniach etyki zawodowej mówił Dziekan Z. Sokołowski.

Organizacja seminarjów dla aplikantów w miastach prowincjonalnych pozostaje dotąd jedynie w sferze projektów.

Udział aplikantów w konsultacji. Rada Adwokacka przestrzegała również udziału aplikantów w konsultacji dla niezamożnej ludności, nie samodzielnego jednak, lecz w postaci asystencji dyżurującym adwokatom, widząc w takim udziale jeden ze sposobów praktycznego wyszkolenia.

Zwalczanie aplikacji pozornej. W celu zapobieżenia aplikacji pozornej Rada Adwokacka wymagała od patronów składania w okresach półrocznych sprawozdań z czynności pracujących pod ich kierunkiem aplikantów i z ich postępów. Pozatem Rada komunikowała patronom o wszelkich dostrzeżonych wypadkach uchybień ze strony aplikantów, pociąganiu ich do odpowiedzialności dyscyplinarnej, dopuszczeniu do egzaminów, wynikach egzaminów i t. p.

Samowolne przedłużanie aplikacji. W celu przeciwdziałania samowolnemu przedłużaniu aplikacji adwokackiej ponad termin, przewidziany statutem Palestry, uważając to za zjawisko niepożądane, oraz mając na uwadze artykuły 19 i 29 statutu Palestry, Rada Adwokacka ustaliła następujący tryb postępowania:

1) co do aplikantów, którzy, mimo dwuletniego terminu, nie złożyli wcale podania o dopuszczenie do egzaminu, wzywać ich do Dziekana, celem wyjaśnienia powodów zwłoki; 2) co do aplikantów, którzy składali już egzamin adwokacki, ale z wynikiem niepomyślnym, o ile od owej daty upłynęło już dwa lata — uprzedzać o konieczności ponownego przystąpienia do egzaminu we wskazanym terminie, pod groźbą wykreślenia z listy; 3) co do aplikantów dopuszczonych do egzaminu, którzy nie przystąpili do tego egzaminu we wskazanym terminie bez usprawiedliwienia się lub bez uzyskania ze strony Rady odroczenia — zobowiązywać do poddania się egzaminowi w nowym wskazanym terminie pod groźbą wykreślenia z listy.

Wynagrodzenie aplikantów. Walka z aplikacją pozorną *) czyni wielce aktualną sprawę wynagrodzenia aplikantów

*) Z kwestją tą pozostaje w ścisłym związku orzeczenie Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 17 stycznia 1925 r., ustalające, w drodze wykładni statutu tymczasowego Palestry, że aplikantom adwokackim nie wolno zajmować jakichkolwiek posad i stanowisk na urzędach państwowych, a w instytucjach prywatnych, o ile związane z temi zajęciami obowiązki nie mają nic wspólnego z prawnictwem.

przez patronów, by w ten sposób dać im możność przetrwania ciężkiego, istotnie, pod względem materjalnym dwuletniego okresu aplikacji.

W powyższej kwestji Rada Adwokacka na posiedzeniu w d. 7 kwietnia 1925 r. zatwierdziła wnioski*), opracowane przez specjalną komisję**), wyłonioną w tym celu jeszcze przez Radę Adwokacką poprzedniej kadencji, i zakomunikowała je Naczelnej Radzie Adwokackiej, Prezydjum Sekcji Adwokackiej Koła Prawników Polskich i Zarządowi Oddziału Warszawskiego Związku Adwokatów Polskich.

Uprawnienia aplikantów adwokackich. W okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka podała do wiadomości członków Izby***) wyjaśnienie, na tle konkretnego wypadku powzięte przy końcu kadencji poprzedniej Rady, że aplikanci adwokaccy, biorący w zastępstwie patronów udział w rozprawie sądowej, mają prawo podpisywania tych pism sądowych, które ściśle łączą się z rozprawą sądową i które mogą być sporządzone wyłącznie w jej toku, oraz prawo wnoszenia we własnem imieniu uwag do protokułów sądowych, w których uczestniczyli z substytucji patrona, a to ze względu na konieczność zgłaszania tych uwag przez osoby, biorące bezpośrednio udział w rozprawie.

We wspomnianej już wyżej opinji dla Naczelnej Rady Adwokackiej ex re projektu uzupełnienia art. 565 U. P. K.****) Rada Adwokacka nadmieniła, że byłoby celowem wprowadzenie do ustawy wyraźnego przepisu, iż na obrońców z urzędu mogą być, obok adwokatów, powoływani aplikanci adwokaccy, bądź na żądanie Prezesa Sądu przez Dziekana, bądź przez samego Prezesa z pośród listy aplikantów, którąby Rada Adwokacka w tym celu perjodycznie ustalała. Oczywista bowiem, że aplikanci adwokaccy mają nie mniejsze przygotowanie zawodowe, aniżeli aplikanci sądowi, których art. 566 U. P. K. wymienia wyraźnie; sprawowanie zaś przez aplikantów adwokackich obron z urzędu Rada Adwokacka uważa za rzecz celową; w ten bowiem sposób ci młodzi prawnicy, pod bezpośrednią kontrolą Sądu, będą mieli możność zdobywania tak niezmiernie w zawodzie adwokackim ważnego doświadczenia praktycznego; przytem udział Dziekana lub Rady Adwokackiej przy wyborze apli-

---

*) Wnioski te były wydrukowane in extenso w Nr 5 „Palestry" z 1925 r. str. 815.

**) W składzie: przewodniczący Z. Sokołowski, członkowie: B. Bielawski, H. Eberhardt, Z. Nagórski oraz doproszeni z poza Rady adwokaci A. Bogucki i S. Rundo.

***) Patrz komunikat z dnia 9 kwietnia 1925 r., ogłoszony w „Palestrze", Nr. 5 z 1925 r. str. 813.

****) Patrz wyżej str. 22—23.

kantów, którzy mogą być powoływani do obron z urzędu, analogicznie do roli w tej mierze Prezesa Sądu w stosunku do aplikantów sądowych (art. 566 U. P. K.), byłby z jednej strony należytą rękojmią odpowiedniego wyboru, z drugiej zaś czyniłby zadość wymaganiom art. 15 statutu tymczasowego Palestry. Zresztą taka zmiana ustawodawcza utrwaliłaby tylko obecny stan faktyczny w zakresie wyznaczania zastępców do obron karnych z urzędu.

Egzaminy. Stałe dążenie do podnoszenia poziomu naukowego adwokatury nie wymaga bliższego uzasadnienia. Sprawa ta była omawiana szeroko między innemi na III Zjeździe Adwokatury Polskiej w Poznaniu, który powziął w tej mierze stosowne rezolucje.

To też Rada Adwokacka w Warszawie dążenie to uwzględniła również w zakresie działania komisji egzaminacyjnej. W pracach komisji egzaminacyjnej oprócz członków Rady i kierowników seminarjów, na zaproszenie Rady brali udział adwokaci Wacław Brokman i Ludwik Domański.

W okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka powzięła uchwały co do dopuszczenia do egzaminu adwokackiego ogółem 48 kandydatów, w tem 45 z pośród aplikantów adwokackich okręgu Sądu Apelacyjnego w Warszawie, 1 z pośród byłych adwokatów przysięgłych (Izby Petersburskiej), 1 z pośród członków Izb Adwokackich (Izba Krakowska), nie podlegających statutowi tymczasowemu Palestry Państwa Polskiego, i 1 z pośród urzędników Prokuratorji Generalnej.

Komisja egzaminacyjna odbyła w okresie sprawozdawczym trzy sesje, a mianowicie: 1) 20 i 27 czerwca 1925 r., 2) 21 i 28 listopada 1925 r. i 3) 20 i 27 lutego oraz 6 marca 1926 r.

Wyniki egzaminów przedstawia poniższa tablica.

Nr. Sesji	Poddało się egzaminowi kandydatów			Wyniki egzaminów: Wyniki dodatnie				Przygotowanie niedostateczne wykazało:		
	aplikantów adwokackich	innych	Ogółem zdawało	bardzo dobry	dobry	dostateczny	Ogółem zdało	aplikantów adwokackich	innych	Ogółem nie zdało
I	13	1	14	—	5	9	14	—	—	—
II	13	1	14	3	2	7	12	2	—	2
III	19	2	21	1	1	12	14	6	1	7
Razem	45	4	49	4	8	28	40	8	1	9

Zaprzysiężenie uroczyste. Celem nadania odpowiedniej powagi chwili, w której aplikanci przechodzą w szranki adwokatury, celem utrwalenia tego momentu w pamięci i sercach młodych kolegów i uprzytomnienia obowiązków, które płyną dla nich z roty przysięgi adwokackiej, Rada Adwokacka wprowadziła zwyczaj uroczystego zbiorowego zaprzysięgania aplikantów adwokackich, promowanych na adwokatów w wyniku każdej sesji komisji egzaminacyjnej.

Zaprzysiężenia takie odbyły się: w dn. 1 kwietnia 1925 r. na inauguracyjnem posiedzeniu Rady Adwokackej, oraz dnia 4 lipca i 5 grudnia 1925 r., wreszcie dnia 13 marca 1926 r w gmachu Sądu Apelacyjnego. Data 1 kwietnia 1925 r. znamienna była tem, że składała wówczas przysięgę pierwsza adwokatka polska na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Dwie ostatnie uroczystości, odbyte przy udziale nie tylko już członków Rady Adwokackiej, ale i Rady Naczelnej, kierowników seminarjów oraz patronów świeżo przyjętych adwokatów, na zaproszenie Dziekana zaszczycili swą obecnością p. Prezes Sądu Apelacyjnego i p. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

Na wszystkich czterech uroczystościach, po odebraniu przysięgi według przepisanej roty, do nowych kolegów przemawiał Dziekan Rady Adwokackiej, wskazując im zasady, jakiemi powinni się kierować w przyszłej działalności, ze szczególnem uwzględnieniem w każdem z przemówień coraz to innej dziedziny, a mianowicie: stosunku adwokata do sądu, stosunku do klijenta i zasady koleżeństwa w łonie korporacji adwokackiej.

Na zakończenie tego rozdziału dla pełności można nadmienić, że Wicedziekan Z. Nagórski, pod nieobecność Dziekana, reprezentował Radę Adwokacką na Zjeździe Zrzeszenia Aplikantów Zawodów Prawniczych, odbytym w Warszawie dnia 23 stycznia 1926 r.

10. Prowadzenie listy adwokatów i aplikantów adwokackich.

W zakresie jednej z najważniejszych swych funkcyj, jaką jest, niewątpliwie, przyjmowanie nowych członków Izby, Rada Adwokacka miała do załatwienia ogółem 119 podań o wpisanie na listy adwokatów i aplikantów adwokackich Izby Warszawskiej, z których 27 pozostało nierozstrzygniętych z poprzedniego okresu, a 92 wpłynęło w roku sprawozdawczym. Wpływ ten zwiększył się w porównaniu z rokiem poprzednim o 5%. Z powyższej liczby rozstrzygnięto ostatecznie 84 podania, zreponowano 3, pozostało nierozstrzygniętych 32.

Podane niżej tablice ilustrują ruch na liście w ciągu okresu sprawozdawczego.

Ruch na liście aplikantów adwokackich.

Wpisano				Wykreślono	
z pośród:	Kobiet	Mężczyzn	Razem	powód wykreślenia:	Razem
Aplikantów sądowych .	9	62	71	Wciągnięcie na listę adwokatów.	46
aplikantów adwokackich innych Izb	—	1	1		
innych	—	2	2		
Ogółem:	9	65	74	Ogółem:	4[illegible]

Ze wskazanej powyżej liczby wpisanych obrało siedzibę w Warszawie 59, na prowincji 15.

W dwuch wypadkach, z powodu ukończenia przez petentów uniwersytetu zagranicznego, przyjęcie odbyło się po uprzedniem uzyskaniu, za pośrednictwem Naczelnej Rady Adwokackiej, zgody Ministerstwa Sprawiedliwości (art. 31 ust. h statutu).

Jak widać z powyższego zestawienia, liczba aplikantów adwokackich powiększyła się w ciągu okresu sprawozdawczego o 28. Ogólna liczba aplikantów adwokackich Izby Warszawskiej wynosiła na d. 15 marca 1926 r. 138, z czego:

Mężczyzn . .	127	z siedzibą w Warszawie . .	98
Kobiet . . .	11	„ na prowincji . . .	40

Ruch na liście adwokatów.

a. Wpisano na listę.

Po zdaniu egzaminu adwokackiego		Bez egzaminu	
Aplikantów adwokackich . .	46	b. członków Izby Adw. Warsz.	3
urzędników Prokur. Gener. .	1	b. adwokatów przysięgłych . .	4
b. adwokatów przysięgłych . .	1	adwokatów innych Izb (z powodu przeniesienia siedziby)	6
adwokatów innych Izb . . .	1	b. sędziów i prokuratorów . .	6
		b. pomoc. adwok. przysięgłych	1
Razem	49	Razem	20

Ogółem 69; w czem

z siedzibą w Warszawie . . 52

„ na prowincji . . . 17

W okresie sprawozdawczym 4-ch członków Izby zostało zapisanych, na swe życzenie, na listę obrońców przy sądach wojskowych.

b. Wykreślono z listy.

Powód wykreślenia	z pośród adwokatów		Ogółem
	w Warszawie	na prowincji	
przejście do sądownictwa	5	1	6
objęcie urzędu notarjusza	1	1	2
przeniesienie siedziby do okręgu innej izby	2	2	4
na własne żądanie	6	2	8
z powodu śmierci	8	2	10
Razem	22	8	30

Oddalono podań o wpisanie na listę adwokatów:

z powodu braku kwalifikacji moralnych . . 2
„ „ „ wykształcenia uniwersyteckiego 1
„ „ nieodbycia wymaganej przez statut aplikacji 5
wobec potrzeby uprzedniego złożenia egzaminu adwokackiego 2

Razem: 10

Na odmowne decyzje w sprawie przyjęcia w 4-ch wypadkach podano już skargi do Naczelnej Rady Adwokackiej.

Jak widać z podanych wyżej zestawień, liczba adwokatów Izby Warszawskiej wzrosła w roku sprawozdawczym o 39.

Ogólna liczba adwokatów na d. 15 marca 1926 r. wynosiła 730
z których z siedzibą w Warszawie 528
„ „ na prowincji 202

Urzędowa lista. Oddawna dawał się odczuwać brak urzędowej listy członków Izby Adwokackiej Warszawskiej. Czy-

niąc zadość tej potrzebie, Rada Adwokacka postanowiła listę taką wydać, uznając zarazem potrzebę wydawania corocznie urzędowych uzupełnień listy, ewentualnie wydania jej na nowo.

W celu należytego zebrania i uporządkowania niezbędnych do wydania listy wiadomości, Rada rozesłała do wszystkich członków Izby stosowny kwestjonarjusz; zwłoka w otrzymaniu odpowiedzi sprawiła, że wydrukowanie listy uległo opóźnieniu.

Przedsięwzięte wydanie listy urzędowej zwalnia od potrzeby podawania w sprawozdaniu niniejszem spisu członków Izby oraz wskazywania ich rozmieszczeń według siedzib.

Stały wzrost. Natomiast warto zestawić dane, wskazujące stały wzrost członków Izby od początku jej istnienia.

Wzrost liczebny członków Izby Adwokackiej Warszawskiej.

Na dzień	Liczba adwokatów			Liczba aplikantów adwokackich		
	w Warszawie	na prowincji	**Ogółem**	w Warszawie	na prowincji	**Ogółem**
29 marca 1919*)	—	—	389*)	—	—	14
15 „ 1920	373	101	474	20	10	35
„ „ 1921	430	109	539	26	13	39
„ „ 1922	477	140	617	28	12	40
„ „ 1923	480	191	671	48	20	68
„ „ 1924	498	192	690	53	22	75
„ „ 1925	496	195	691	81	29	110
„ „ 1926	528	202	730	98	40	138

Nie miejsce w tem sprawozdaniu na przytaczanie rozstrzygnięć, jakie Radzie Adwokackiej wypadło powziąć w okresie sprawozdawczym w szeregu kwestyj, nastręczających się przy rozważaniu podań o przyjęcie w poczet adwokatów lub aplikantów, a budzących pewne wątpliwości z punktu widzenia przepisów statutu tymczasowego Palestry oraz wykładni tych przepisów w orzeczeniach Naczelnej Rady Adwokackiej.

Można tylko zanotować, że Rada Adwokacka z powodu konkretnego wypadku ustaliła, iż od b. adwokatów, którzy składali już przysięgę adwokacką w brzmieniu obecnie obowią-

---

*) Data Organizacyjnego Zgromadzenia Walnego Izby Warszawskiej. Liczba adwokatów, wciągniętych na listę przez Komisję Organizacyjną Adwokatury.

zującem, następnie zaś zostali z tych czy innych powodów wykreśleni z listy, przy ponownem wciąganiu na listę należy wymagać ponownego składania przysięgi, wykreślenie bowiem z listy skutkuje zwolnienie od przysięgi.

Siedziba adwokacka.

Przenoszenie siedzib. Wypadki przeniesienia siedzib przez członków Izby Warszawskiej były w okresie sprawozdawczym stosunkowo nieliczne, a mianowicie:

w 1-ym wypadku przeniesienie siedziby z Piotrkowa do Wilna
„ „ „ „ z Warszawy do Krakowa (powrotne)
„ „ „ „ z Warszawy do Lwowa (powrotne)

W obrębie okręgu Izby Warszawskiej zdarzyły się tylko dwa przeniesienia: z Sosnowca do Zawiercia i z Częstochowy do Kalisza.

Do Okręgu Izby Warszawskiej z innych Izb przeniosło *) swe siedziby 7 adwokatów.

Stojąc na gruncie art. 7 statutu tymczasowego Palestry oraz wykładni tego przepisu przez Naczelną Radę Adwokacką w jej orzeczeniu z d. 13 grudnia 1924 r. **), w paru konkretnych wypadkach Rada Adwokacka wypowiedziała się, że przeniesienie przez adwokata swej siedziby z okręgu jednej Izby do okręgu innej nabiera skutku prawnego jedynie z chwilą zapisania tego adwokata na listę Izby, do której siedzibę przenosi, z jednoczesnem wykreśleniem go z listy Izby, w której miał siedzibę poprzednio. Pozatem Rada Adwokacka zajęła stanowisko, że wspomniany artykuł nie może mieć zastosowania do osób, które jedynie celem uniknięcia wymagań, stawianych im przy przyjęciu w poczet adwokatów przez daną Radę Adwokacką, uzyskiwali wciągnięcie na listę innej Izby, lecz w jej okręgu faktycznie siedziby nigdy nie posiadali, by potem na mocy art. 7 statutu stać się członkami Izby, która im stawiała pewne wymagania ***).

---

*) W powyższych danych nie uwzględnia się przeniesień, nieprzyjętych przez Radę Adwokacką do wiadomości.

**) Patrz „Palestra" Nr 3 z 1925 r. str. 689.

***) Na przyszłość wypadkom takim zapobiegnie, niechybnie, orzeczenie Naczelnej Rady Adwokackiej z 4 lipca 1925 r. („Palestra" Nr. 11 z 1925 r. str. 1103), stanowiące, że Rady Adwokackie, podległe statutowi tymcz. p.p.p., nie mają prawa wpisywać na listę adwokatów i aplikantów adwokackich osób, którym jedna z tych Rad odmówiła już wpisania na listę.

Wreszcie Rada Adwokacka stała zawsze na gruncie, że art. 7 ma zastosowanie jedynie do członków Izb Adwokackich, podległych Naczelnej Radzie Adwokackiej.

Obowiązek adwokatów przebywania w miejscu obranej siedziby. Również na tle konkretnych wypadków, mając na uwadze art. 7 i 12 statutu tymczasowego Palestry, Rada Adwokacka wyjaśniła, że przedłużające się bez należytego usprawiedliwienia przebywanie adwokata poza swą siedzibą, nie da się połączyć z jednej strony z ciążącymi na nim obowiązkami: obron z urzędu (art. 13 statutu), udziału w Zgromadzeniach Walnych Izby (art. 30), w konsultacji prawnej i wogóle z innymi obowiązkami, wynikającymi z przynależności do Izby Adwokackiej, a z drugiej strony — z uprawnieniem Rady Adwokackiej do czuwania nad działalnością członków Izby (art. 11 i 24 lit. **b** i **c** statutu); że jeśli, jak to wyjaśniła w jednem ze swych orzeczeń Naczelna Rada Adwokacka, nie jest dopuszczalne stałe wykonywanie zawodu przez adwokata poza jego siedzibą, — to tembardziej uznać należy za niedopuszczalne przedłużające się, a nieuzasadnione ważnymi powodami, stałe przebywanie adwokata poza obraną przezeń siedzibą, połączone z zupełnem zaprzestaniem wykonywania praktyki i zerwaniem łączności zarówno ze swą siedzibą, jak i z Izbą, do której dany adwokat należy.

Z powyższych zasad w dwuch wypadkach tego rodzaju Rada Adwokacka uprzedziła adwokatów, o których chodziło, że jeśli do określonej daty nie osiądą z powrotem w swej siedzibie, zostaną wykreśleni z listy.

11. Działalność opinjodawcza.

Opinje dla Naczelnej Rady Adwokackiej. W zakresie działalności, przewidzianej w art. 24 ust. j statutu, Rada Adwokacka udzieliła na żądanie Naczelnej Rady Adwokackiej opinji w sprawach następujących: 1) co do poruszonego już wyżej projektu Ministerstwa Sprawiedliwości uzupełnienia art. 566 U. P. K., 2) w kwestji ustalenia terminów licytacji majątków nieruchomych, w wykonaniu art. 1142 U. P. C. i 3) w kwestji projektu powiększenia liczby obrońców przy Sądach Pokoju w okręgu Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Opinje o kandydatach na obrońców. Stosownie do art. 3 Dekretu z d. 8 lutego 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 15/1919 r., poz. 205), na zapytania Sądów Okręgowych Rada Adwokacka udzieliła szeregu opinji o osobach, ubiegających się o zaliczenie w po-

czet obrońców przy sądach pokoju, oczywiście po możliwie wyczerpującem zebraniu informacji. Na ogólną liczbę 11 takich zapytań różnych Sądów w 4 wypadkach opinja była dodatnia, w 6 — ujemna, 1 sprawa nie jest jeszcze załatwiona.

Zapytania o adwokatach. Radzie Adwokackiej wypadło wreszcie odpowiadać na zapytania różnych urzędów o adwokatach, zamierzających objąć takie czy inne stanowiska urzędowe; Rada ograniczała się tutaj zawsze do podawania ściśle objektywnych danych na zasadzie akt osobistych danego adwokata.

Zwracanie się do Rady o opinje prawne. Można wreszcie nadmienić, że pod adresem Rady Adwokackiej wpływały nieraz zapytania osób lub instytucyj prywatnych w różnych kwestjach natury prawnej; Rada wyjaśniała stale, że udzielanie tego rodzaju porad i opinij prawnych w sprawach prywatnych nie leży w zakresie jej działania.

12. Udział w pracach nad jednolitym statutem Palestry.

W sprawozdaniu nie sposób pominąć udziału Rady Adwokackiej w pracach nad jednolitym dla całego Państwa statutem Palestry. Do uczestniczenia w tych pracach Rada wydelegowała Dziekana Z. Sokołowskiego i Wicedziekana Z. Nagórskiego.

Zjazd w Poznaniu. Wobec postawienia na porządku dziennym obrad III Zjazdu Adwokatury Polskiej w Poznaniu sprawy łączenia adwokatury z notarjatem, i w związku z udaniem się na ten Zjazd kilku członków Rady, Rada Adwokacka wypowiedziała się przeciwko dopuszczalności takiego łączenia w przyszłym statucie.

Z okazji wymienionego Zjazdu omawiano w Poznaniu z przedstawicielami różnych Izb Adwokackich szereg kwestyj dotyczących zagadnień przyszłego statutu. Należy zaznaczyć, że pomiędzy poglądami adwokatury warszawskiej i poznańskiej nie zachodziły naogół znaczniejsze rozbieżności.

Konferencje z Naczelną Radą Adwokacką i Zarządem Z. A. P. Następnie w Warszawie uzgodniono co do zasad przyszłego statutu poglądy Rady Adwokackiej z Naczelną Radą Adwokacką oraz omawiano te sprawy z członkami Izby, okazującymi co do nich specjalne zainteresowanie. Odbyto również cały szereg przedwstępnych konferencyj w tym przedmiocie z członkami Komisji Kodyfikacyjnej. Dziekan Izby Warszawskiej, jako członek

Zarządu Głównego Związku Adwokatów Polskich, brał z kolei udział w odbytych w d. 23 i 24 stycznia 1926 r. posiedzeniach tegoż Zarządu we Lwowie, w których toku osiągnięto uzgodnienie stanowiska adwokatury b. Kongresówki i Zarządu Związku w omawianej specjalnie na tych posiedzeniach kwestji ustroju sądownictwa dyscyplinarnego w przyszłym statucie.

Udział w posiedzeniach Komisji Kodyfikacyjnej. Wreszcie Dziekan i Wicedziekan wzięli udział w odbytych w Warszawie d. 6 i 7 lutego 1926 r., z inicjatywy członka Komisji Kodyfikacyjnej, referenta z jej ramienia projektu statutu Palestry adw. J. J. Litauera, posiedzeniach wspomnianej Komisji z udziałem przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej i większości Izb Adwokackich, poświęconych omówieniu projektu postanowień w zakresie sądownictwa dyscyplinarnego. Niepodobna przytaczać tu przebiegu ożywionej dyskusji. Zarysowały się w jej toku zasadnicze różnice poglądów w kwestjach: odrębnego ustroju sądownictwa dyscyplinarnego, czy też wyłaniania sądów przez Rady Adwokackie; trybu oskarżania przed Sądami Dyscyplinarnemi, rodzaju kar dyscyplinarnych (kwestja kary pieniężnej i t. d.). Przedstawiciele Rady Adwokackiej Warszawskiej, zgodnie zresztą z przedstawicielami Naczelnej Rady Adwokackej oraz Izby Poznańskiej, stali na gruncie przepisów statutu tymczasowego Palestry Państwa Polskiego, gwoli wszakże uzgodnieniu stanowisk byli skłonni do poważnych ustępstw. Mimo to do zupełnego uzgodnienia poglądów nie doszło.

13. Bibljoteka.

Zasoby bibljoteki. Zbiory bibljoteki przy Radzie Adwokackiej w Warszawie składają się obecnie z: a) bibljoteki zasadniczej, liczącej 1557 dzieł; b) czasopism i wydawnictw zbiorowych — ogółem 1112 tomów lub roczników; c) bibljoteczki podręcznej w pokoju adwokackim przy Sądzie Okręgowym w Warszawie, a mianowicie: 26 tomów kodeksów i różnych ustaw, obowiązujących we wszystkich dzielnicach Rzeczypospoltej, oraz oprawnego kompletu „Dziennika Ustaw".

W okresie sprawozdawczym przybyło do bibljoteki zasadniczej 80 dzieł; głównie z zakupów, pozatem z ofiarowania przez adwokatów (R. Łabęckiego, W. Kolisko, J. Litauera i L. Okręta) prac własnych; przy zakupach starano się uwzględniać przedewszystkiem wszystkie prace w języku polskim dotyczące życia sądowego i praktycznej działalności adwokata, uwzględniano jednak również literaturę zagraniczną.

W dziale czasopism i wydawnictw zbiorowych przybyło 17 tomów — przeważnie ostatnie roczniki prenumerowanych czasopism. W roku sprawozdawczym prenumerowano 11 czasopism oraz wydawnictw urzędowych polskich, 3 francuskie i 1 niemieckie. Bezpłatnie bibljoteka otrzymywała: „Palestrę" i „Czasopismo Adwokatów Polskich".

Ku wygodzie członków Izby, Rada Adwokacka postanowiła założyć bibljoteczkę podręczną w pokoju adwokackim przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie. Nie zostało to jeszcze wykonane.

Dublety. W okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka podarowała znaczną ilość dubletów z bibljoteki częściowo Zrzeszeniu Sędziów i Prokuratorów w Równem, częściowo Radzie Adwokackiej w Lublinie, wreszcie Kołu Prawników Uniwersytetu Warszawskiego.

Dar adw. J. Hebdzyńskiego. W ostatnich dniach roku sprawozdawczego adwokat Jan Hebdzyński, b. Dziekan i b. Minister Sprawiedliwości, ofiarował dla bibljoteki następujące dzieła: Pandectes Françaises Répertoires (tomów 54), Pandectes Françaises — Zbiór Wyroków do r. 1911 we wszystkich materjach prawnych oraz komentatorów Kodeksu Cywilnego Francuskiego: Troplong (7 tomów), Demolombe (33 tomy), Marcadé et Pont (13 tomów) i Zachariae (7 tomów). Dzieła te przejdą wkrótce w posiadanie bibljoteki, której zbiór zasadniczy powiększy się w ten sposób o 114 tomów. Za powyższy dar Rada Adwokacka postanowiła wyrazić ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

Czytelnictwo. Wszystkie dotychczasowe zasoby bibljoteki są uporządkowane i spisane w katalogach: alfabetycznym i działowym *), ułatwiających korzystanie z bibljoteki. Mniej dogodne jest, niestety, pomieszczenie bibjoteki (pokój adwokacki przy Sądzie Najwyższym), ale Rada Adwokacka nie miała możności zdobycia odpowiedniejszego lokalu. Bibljoteka była otwarta w ciągu dwuch godzin codziennie, a w lipcu i sierpniu tylko 3 razy na tydzień. W uwzględnieniu życzeń członków Izby, godziny otwarcia bibljoteki ustalono obecnie od 12-ej do 14-ej.

W okresie sprawozdawczym z bibljoteki korzystali przeważnie adwokaci i aplikanci adwokaccy; ogółem korzystało około 230 osób (ścisłej kontroli czytelnictwa nie prowadzono);

---

*) Z wyjątkiem 158 dzieł, które z powodu braku szaf nie zostały jeszcze wciągnięte do katalogu.

w porównaniu z okresem poprzednim frekwencja uległa nieznacznemu zwiększeniu.

W okresie sprawozdawczym Rada Adwokacka zatwierdziła regulamin bibljoteki, przewidujący, między innemi, wypożyczanie, na określonych ściśle warunkach, książek do domu.

*

* *

Rada Adwokacka zwraca się do członków Izby z prośbą, by nie zapominali o stałem składaniu do bibljoteki po jednym egzemplarzu swych prac drukowanych.

14. Zarządzanie funduszami Izby. Dział samopomocy.

Składki. Wspomniane już wyżej trudności materjalne wśród członków Izby, odbijały się, oczywiście, na wpływie składek. Rada Adwokacka musiała w szerokim zakresie stosować odraczanie składek i rozkładanie ich na raty, zarówno co do składki adwokackiej, jak i bieżącej na fundusz zapomóg pośmiertnych, a tembardziej jednorazowej składki wpisowej na tenże fundusz. Rada zawsze przytem uwzględniała, gdy stan funduszów Izby na to pozwalał, wszelkie życzenia członków Izby, ilekroć się o to zwracali.

Ku wygodzie członków Izby, niezależnie od wpłacania składek do kasy Rady, na jej rachunek w P. K. O. oraz przekazami pocztowemi, Rada wprowadziła wpłacanie składek za pośrednictwem woźnych przy pokojach adwokackich w Sądach, w sposób do wiadomości członków Izby podany *).

Z tych samych względów, mimo wielokrotnych obwieszczeń, że składki są płatne w określonych terminach bez żadnych przypomnień (przestrzeganie tej zasady może znakomicie ułatwić należyty wpływ składek bez zbędnych kosztów), Rada Adwokacka o terminach płatności składek robiła nieraz stosowne przypomnienia ogólne i indywidualne.

Gdy przypomnienia takie nie skutkowały, a zalegający w opłacie przyczyn zwłoki nie usprawiedliwiali i nie prosili o odroczenie terminów, Rada Adwokacka, w dość licznych, niestety, wypadkach, musiała stosować art. 28 statutu.

Rada Adwokacka nie zrobiła użytku z udzielonego jej przez Zgromadzenie Walne upoważnienia do podwyższenia składki za rok 1925/6 z 80 do 100 zł.

Fundusz zapomóg pośmiertnych. Na okres sprawozdawczy przypadło znaczne rozszerzenie zapoczątkowanego jeszcze

*) Patrz „Palestra" Nr. 6—7 1925 r str. 898.

w r. 1920 ubezpieczenia wzajemnego na wypadek śmierci, naskutek zmian „statutu zapomóg pośmiertnych" z d. 20 marca 1920 r., z inicjatywy Rady Adwokackiej i z uwzględnieniem dalej idącego wniosku adwokata R. Łabęckiego uchwalonych przez Zgromadzenie Walne Izby w d. 28 marca 1925 r.

Statut. Po wprowadzeniu do statutu dotychczasowego zmian powyższych, a nadto po dokonaniu, na mocy upoważnienia Zgromadzenia Walnego, innych jeszcze poprawek, mających na celu przystosowanie do wspomnianych zmian pozostałych przepisów statutu, Rada Adwokacka na posiedzeniu plenarnem w d. 26 maja 1925 r. ustaliła całkowity tekst „Statutu zapomóg pośmiertnych" w nowem brzmieniu i podała je do wiadomości członków Izby *). Stosownie do uchwały Zgromadzenia Walnego, ustalony w ten sposób statut obowiązuje do daty najbliższego Zgromadzenia Walnego, t. j. 27 marca 1926 r., któremu też Rada Adwokacka przedstawi statut do ostatecznego zatwierdzenia.

Należy zaznaczyć, że ustalenie brzmienia statutu przez Radę Adwokacką było poprzedzone szczegółowem omówieniem sprawy na kilku konferencjach, zwołanych przez Dziekana z udziałem zaproszonych członków Izby, interesujących się tą sprawą, a przedewszystkiem wnioskodawcy na Zgromadzeniu Walnem w d. 28 marca 1925 r.

Wykładnia przepisów wspomnianego statutu. W związku z praktycznem w okresie sprawozdawczym stosowaniem wspomnianego statutu, Radzie Adwokackiej wypadło rozstrzygnąć parę kwestyj, dotyczących jego wykładni. Tak naprzykład Rada pozostawiła bez uwzględnienia kilka podań członków Izby o zwolnienie ich od obowiązku uczestniczenia w składkach na fundusz zapomóg pośmiertnych z jednoczesnem zrzeczeniem się praw, z udziału w tym funduszu wynikających. W innym wypadku Rada oddaliła podanie adwokata, który, w związku z przeniesieniem swej siedziby z innej Izby do okręgu Izby Warszawskiej, prosił o zwolnienie go od jednorazowej składki wpisowej na fundusz zapomóg pośmiertnych.

W rozstrzygnięciach tych Rada kierowała się względami następującymi: 1) prawa i obowiązki, wypływające ze statutu zapomóg pośmiertnych, uchwalonego przez Zgromadzenie Walne Izby, tyczą się wszystkich jej członków (art. 28 i 29 statutu tymczasowego Palestry); 2) wspomniany statut zezwala jedynie na rozkładanie jednorazowej składki wpisowej na raty (§ 9) oraz na częściowe lub całkowite, ale tylko czasowe, zwal-

*) Patrz „Palestra" Nr. 6-7 z 1925 r. str. 892.

nianie przez Radę Adwokacką poszczególnych członków Izby od składek bieżących, nie przewiduje natomiast zwalniania stałego; 3) uchylanie się części członków Izby od udziału w funduszu zapomóg pośmiertnych podrywałoby jedną z zasad, na których fundusz ten się opiera — powszechnej wzajemnej samopomocy koleżeńskiej w łonie Izby Adwokackiej.

Wypłaty. Cyfrowe dane, dotyczące funduszu zapomóg pośmiertnych, zawiera sprawozdanie rachunkowe (Rozdział III). Tu można tylko zaznaczyć, że wypłata pierwszej raty zapomogi (§ 5 statutu) następowała zazwyczaj szybko — w ciągu kilku dni od daty zgonu — by pozostała po zmarłym rodzina mogła znaleźć istotną natychmiastową pomoc materjalną na koszty pogrzebu.

Fundusz zapomóg ogólnych. Na mocy art. 2 statutu „funduszu zapomogowego" (istniejącego przy Radzie Adwokackiej zgodnie z art. 29 statutu tymczasowego Palestry) *), Rada Adwokacka na posiedzeniu w d. 1 kwietnia 1925 r. określiła na 15% wysokość potrąceń ze składek ogólnych na rzecz wspomnianego funduszu.

Zapomogi stałe i jednorazowe. Z pomocy w postaci zapomóg stałych lub jednorazowych, w nielicznych zresztą wypadkach i w niewielkich kwotach, korzystały niemal wyłącznie pozostałe w ubóstwie rodziny zmarłych b. adwokatów przysięgłych. Zapomogi jednorazowe wynosiły parę lub kilkaset złotych i nigdy nie przekraczały sumy 500 zł. Co do zapomóg stałych, bardzo zresztą drobnych, bo w żadnym wypadku nie przekraczających 40 zł. miesięcznie, to ich wypłata związana jest wyłącznie z przejęciem przez Izbę Adwokacką w r. 1920 (w związku z uchwaleniem statutu zapomogowego) funduszów b. „Kasy pomocy adwokatów przysięgłych w Warszawie" i zobowiązań tej Kasy.

Pożyczki. Członkowie Izby z pomocy w postaci zapomóg nie korzystali; korzystali natomiast w dość szerokim zakresie z pożyczek bezprocentowych, przyznawanych na zasadzie art. 7 lit. b. statutu. (Pożyczek oprocentowanych Rada Adwokacka w okresie sprawozdawczym nie wydawała). Na wzmożenie działalności w tym zakresie samopomocy koleżeńskiej wpłynęło, oczywiście, ogólne ciężkie położenie materjalne doby obecnej. Z pożyczek korzystało ogółem w okresie sprawozdawczym 16 członków Izby na ogólną sumę 11.571 zł. Wysokość poszczególnych pożyczek wynosiła od 150 do 1000 zł.,

*) Statut tego funduszu był uchwalony przez Zgromadzenie Walne Izby w r. 1920.

a wysokość przeciętna 720 zł. Terminy spłat były przeważnie od 3 do 6 miesięcy; częstokroć jednak wypadało pierwotne terminy przedłużać.

Komisja zapomogowa. Wszelkie sprawy, dotyczące zapomóg i pożyczek, Rada Adwokacka decydowała na podstawie wniosków Komisji Zapomogowej, która sporządziła w roku sprawozdoawczym 30 protokułów.

* * *

Zestawienie danych cyfrowych, dotyczących zarządu funduszami Izby, zawiera sprawozdanie rachunkowe.

III. Sprawozdanie Rachunkowe.

1. Sprawozdanie Kasowe za rok 1925/26.

Rok sprawozdawczy został zamknięty w dniu 28 lutego 1926 r.

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny.		
Saldo z roku 1924/5 wynosiło	3.355,16	
Przychód w/g zestaw. kasowego	62.107,62	65.462.78
Rozchód „ „ „		58.210.44
Saldo na dz. 28.II.1926 r.		7.252.34
Zaległe składki członków Izby w/g. zest. wynoszą:		
Adwokatura Warszawska	2.950,—	
„ Prowincjonalna	1.252,—	4.402,—
B. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.		
Saldo z roku 1924/5 wynosiło.	563,35	
Przychód w/g. zestawienia kasowego	113.712,70	114.276,05
Rozchód „ „ „		79.840,56
Saldo na dz. 28.II.1926 r.		34.435,49
Zaległe składki bieżące w/g. zestawienia wynoszą:		
Adwokatura Warszawska	8 796,60	
„ Prowincjonalna	4.213,40	
Zaległe składki jednorazowe	12.710,00	25.720,00
C. Fundusz Zapomóg Ogólnych.		
Saldo z roku 1924/5 wynosiło.	1.545,32	
Przychód w/g. zestaw. kasowego	13.011,23	14.556,55
Rozchód „ „ „		14.100,70
Saldo na dz. 28.II.1926 r.		455,85
Ogólna suma udzielonych 18 członk. Izby pożyczek		11.001,00
D. Fundusz im. Zygmunta Tykocinera.		
Saldo z roku 1924/5 wynosiło , ...	3.001,44	
Przychód w/g. zestaw. kasowego	815,—	3.816 44
Rozchód „ „ „		765.—
Saldo na dz. 28.II.1926 r.		3.051,44

	Zł.	Zł.
E. Fundusz Bibljoteczny.		
Saldo z roku 1924/5 wynosiło	571,—	
Przychód w/g. zestaw. kasowego	1.014,—	1.585,—
Rozchód " " "		1.050,—
Saldo na dz. 28.II.1926 r.		535,—
F. Fundusz na umeblowanie pokoju adwokackiego w Sądzie Apelacyjnym.		
Saldo z roku 1924/5 wynosiło	1.317,18	
Rozchód w/g. zestaw. kasowego	750,—	
Saldo na dz. 28.II.1926 r.		567,18
G. Fundusz Asekuracyjny Zastępstw Karnych.		
Saldo z roku 1924/5 wynosiło	1.660,—	
Przychód w/g. zestaw. kasowego	1.070,—	
Saldo na dzień 28.II.1926 r.		2.730,—
Ogólny Przychód na wymienionych rachunkach wynosił	203.744,—	
Ogólny Rozchód na wymienionych rachunkach wynosił	154.716.70	
Pozostaje saldo na dzień 28 lutego 1926 r. . . .		49.027,30
W Banku Handlowym na r-ku czek. 28.II.1926 r. .	19.610,55	
W P. K. O. na r-ku czek. 28.II.1926 r.	29.172,67	
Gotówką w Kasie Rady	244,08	
		49.027,30
Papiery Wartościowe (Kapitał Żelazny).		
Do R-ku Funduszu Ogólnego.		
30 sztuk Akcji Banku Polskiego		3.000,—
Do R-ku Funduszu Zapomóg Ogólnych.		
4½% Listy Zastawne Tow. Kred. m. W-wy S. VIII	6.719,—	
5% " " " " " " S. VII	1.500,—	
4½% " " " " Ziemsk. (Rbl. 500	120,—	
4½% " " " " " (Mkp. 105.000)	1,—	
8% Pożyczka Konwersyjna.	250,—	
10% " Kolejowa (Fr. szw. 250)	305,—	8.895,—
Do R-ku Funduszu Zapomóg Pośmiertnych.		
8% Pożyczka Konwersyjna		400,—

	Zł.	Zł.
Do R-ku Funduszu im. Leona Figowskiego.		
5% Listy Zastawne Tow. Kred. m. W-wy S. VII .		2.205,—
Do R-ku Funduszu im. Zygmunta Tykocinera.		
5% Obligacja Premj. Pożyczki Dolarowej Ser. II .		765,—
Powyższe papiery wartościowe znajdują się w depozycie w Banku Handlowym.		12.265—
Rucbomości, t. j. meble i inne urządzenia znajdujące się w/g. spisu inwentarza:		
a) w biurze Rady przedstawiają wartość . . .	3.646,—	
b) w pokoju adwokackim przy Sądzie Okręg. .	3.478,55	
e) " " " " Apelac.	4.040,—	
		11.164,55
z czego odpisano 10% tyt. amortyzacji, . . .		1.116,—
pozostaje wartość ruchomości		10.048.55
Wierzytelności członków Izby z tyt. nadpłat w/g. zestaw. wynoszą na dz. 28.II.1929 r.		438,31
Po zestawieniu bilansu zamknięcia w dn. 28.II.1926 r. wykazuje		
Stan Czynny sumę		115.263,85
Stan Bierny "		105.653,61
Majątek Izby wynosi		9.610,24

2. Zestawienie wpływów i wydatków na poszczególnych funduszach Rady Adwokackiej.

A. Fundusz Ogólny.

Przychody:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1924/5		3.355,16
Zaległe składki adwok. za r. 1924/5	970,—	
Składki adwokackie za r. 1925/6	53.853,—	
Wpisowe od kandydatów	2.611,—	
Zwrot kosztów postępowania dyscyplinarnego	707,50	
% od obrotu czek. P. K. O. za r. 1925	105,69	
% z r-ku bież. w Banku Handlowym	2.972,12	
Różne wpływy drobne i nadpłaty	888,31	62.107,62
		65.462,78

Rozchody:

	Zł.	Zł.
Wynagrodzenie personelu kancelaryjnego, bibljoteki i służbowego	27.875.—	
Naczelna Rada Adwokacka	3.000,—	
Koło Prawników Polskich, komorne za lokal, światło i opał	2.536,59	
Abonament telefonów	821,50	
Portorja i różne drobne wydatki	4.400,29	
Materjały piśmienne	1.203,70	
Prenumeraty i ogłoszenia	860,45	
Urządzenie biurowe	693,56	
Umeblowanie pokoju adwokac. przy Sądzie Okręg.	6.930,05	
15% ze składek adwokac. na Fund. Zapomóg Ogóln.	8 060,75	
Amortyzacja pożyczki na umeblowanie pokoju przy Sądzie Apelacyjnym za 37 udziałów	925,—	
Udzielone pożyczki pracownikom biura Rady	610,—	
Utrzymanie lokalu	293,55	58.210,44
Saldo na rok 1926/7		7.252,34
		65.462,78

B. Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.

Przychody:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1924/5		563,35
Składki bieżące	101.638,70	
Składka jednorazowa od nowoprzyjętych członków Izby	12.074,—	113.712,70
		114.276,05

Rozchody:

	Zł.	Zł.
Zapomogi wypłacone rodzinom zmarłych adwokatów		
1) Strzyżewskiego Z. (reszta za rok 1924/5)		190,—
2) Żytomirskiego Grzegorza	12.760,—	
3) Chrzanowskiego Józefa	12.636.—	
4) Landego Henryka	12.850,—	
5) Kona Maurycego	12.669,—	
6) Natansona Jakóba	12.834,—	
7) Zylberlasta Adama	12.661,—	79.641,—
8) Kwiatkowskiego Józefa	3.231,—	
Różne		9,56
Saldo na rok 1926/7 a) ze składek bieżących	22.361,49	
b) „ „ jednorazowych	12.074.—	34.435,49
		114.276,05

C. Fundusz Zapomóg Ogólnych.

Przychody:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1924/5		1.545.32
15% ze składek adwokackich	8.060.75	
Ofiary	1.164,—	
Zwrot udzielonych pożyczek	2.045,—	
% od papierów wartościowych	606,48	
Różne wpływy	1,135,—	13.011,23
		14.556.55

Rozchody:

	Zł.	Zł.
Udzielone pożyczki	11.571.—	
Zapomogi jednorazowe	990,—	
„ stałe	1.480,—	
Różne drobne (prowizja i %%)	59,70	14,100,70
Saldo na rok 1926/7.		455,85
		14.556.55

D. Fundusz im. Zygmunta Tykocinera

Przychody:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1924/5		3.001.44
Ofiara p. Emila Gerlacha za pośrednictwem adw. H. Cederbauma dol. 100	765,—	
Ofiary różne	50,—	815,—
		3.816,44

Rozchody:

	Zł.	Zł.
Zakupione na fundusz żelazny 20 sztuk 5% obligacji premjow. pożyczki dolarowej serji II		765,—
Saldo na rok 1926/7		3.051,44
		3.816.44

E. Fundusz Bibljoteczny

Przychody:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1924/5		571,—
Ofiary od osób różnych		1.014,—
		1.585 —

Rozchody:

	Zł.	Zł.
Na zakup książek i prenumeratę pism		1.050,—
Saldo na rok 1926/7		535.—
		1.585,—

F. Fundusz na umeblowanie pokoju adwokackiego przy Sądzie Apelac.

Przychody:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1924/5		1.317,18
		1.317,18

Rozchody:

	Zł.	Zł.
Za różne urządzenia pokoju		750,—
Saldo na rok 1926/7		567,18
		1.317,18

G. Fundusz Asekuracyjny w spraw. zastępstw karnych.

Przychody:

	Zł.	Zł.
Saldo z roku 1924/5		1.660,—
Od różnych adwokatów		1.070,—
		2.730,—

Rozchody:

	Zł.	Zł.
Saldo na rok 1926/7		2.730,—
		2.730,—

3. Zestawienie ogólne wpływów i wydatków na rok 1925/6.

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny	65.462,78	
B. " Zapomóg Pośmiertnych.	114.276,05	
C. " " Ogólnych	14.556,55	
D. " im. Zygmunta Tykocinera	3.816,44	
E. " Bibljoteczny	1.585,—	
F. " na umeblowanie pokoju adwokackiego przy Sądzie Apelacyjnym . . .	1.317.18	
G. Fundusz Asekuracyjny w spr. zastępstw karn.	2.730.—	203.744,00
		203.744 00

	Zł.	Zł.
A. Fundusz Ogólny.	58.210,44	
B. " Zapomóg Pośmiertnych	79.840,56	
C. " " Ogólnych	14.100,70	
D. " im. Zygmunta Tykocinera.	765,—	
E. " Bibljoteczny	1.050,—	
F. " na umeblowanie pokoju adwokackiego przy Sądzie Apelacyjnym . . .	750,—	
G. Fundusz Asekuracyjny w spr. zastępstw karn.		154.716,70
Saldo na rok 1926/7		49.027,30
		203.744,00

4. Stan Kasy Rady Adwokackiej w dniu 28.II.1926 r.

	Zł.	Zł.
Fundusz Ogólny	7.252.34	
" Zapomóg Pośmiertnych	34.435,49	
" " Ogólnych.	455,85	
" im. Zygmunta Tykocinera	3.051,44	
" Bibljoteczny	535,—	
" na umeblowanie pokoju adwokackiego. .	567,18	
" Asekuracyjny w spr. zastępstw karnych .	2.730,—	49.027,30
		49.027,30

	Zł.	Zł.
Bank Handlowy r-k czek 9631	19.610,55	
P. K. O. r-k czek. 6940	29.172,67	48.783,22
Gotówką w kasie 28.II.1926 r..		244,08
		49.027,30

5. BILANS

Izby Adwokackiej Warszawskiej na dzień 28 lutego 1926 roku.

Stan czynny.

	Zł.	Zł
I. Kasa.		
Pozostałość gotówką w kasie na dz. 28.II 1926 r. .	244,08	
II. Instytucje kredytowe.		
W Banku Handlowym na r-ku czek	19.610,55	
W P. K. O. na r-ku czek.	29.172,67	49.027,30
III. Papiery wartościowe. (wg. kursu z dnia 28.II.1926 r.).		
4½% Listy Zastawne Tow. Kred. m. W-wy S. VIII	6.719,—	
5% „ „ „ „ „ S. VII	3.705,—	
4½% „ „ „ „ Ziemsk. (Rb. 500) .	120,—	
4½% „ „ „ „ „ (Mkp. 105.000)	1,—	
8½ Pożyczka Konwersyjna	650,—	
10% „ Kolejowa	305,—	
5% Oblig. S. II. Premjowej Pożyczki Dolarowej	765,—	
Akcje Banku Polskiego	3.000,—	15.265,00
IV. Dłużnicy.		
Zaległe składki adwok. w/g. zestaw.	4.202,—	
„ „ bież. na fundusz pośmiertny . .	13.010,—	
„ „ jednorazowe na fundusz pośmiertny	12.710,—	
Udzielone pożyczki	11.001,—	40.923,00
V. Ruchomości.		
W biurze Rady Adwok. w/g. spis. inwent. . . .	3.646,—	
W pokoju adwok. przy Sądzie Okręgowym . . .	5.478,55	
„ „ „ „ Apelacyjnym . .	4.040,—	
	11.164,55	
10% tytułem amortyzacji	1.116,—	10.048,55
		115.263,85

Stan bierny.

	Zł.	Zł.
I. Fundusze.		
1. **Fundusz Ogólny.**		
gotówka.	7.252,34	
zaległe składki	4.202,—	
kapitał żelazny	3.000,—	14.454,34
2. **Fundusz Zapomóg Pośmiertnych.**		
gotówką { a) ze składek bież.	22.361,49	
gotówką { b) „ „ jednoraz. (rezerwa)	12.074,—	
zaległe składki bieżące . . .	13.010,—	
„ „ jednorazowe .	12.710,—	60.155,49
3. **Fundusz Zapomóg Ogólnych.**		
gotówką	455,85	
pożyczki	11.001,—	
kapitał żelazny	9.295,—	20.751,85
4. **Fundusz im. Zygmunta Tykocinera.**		
gotówką	3.051,44	
kapitał żelazny	765,—	3.816,44
5. **Fundusz im. Leona Figowskiego.**		2.205,—
6. **Fundusz Bibljoteczny.**		535,—
7. Fundusz udział. na umeblowanie pokoju adwokackiego przy Sądzie Apelacyjnym		567,18
8. **Fundusz Asekurac. w spr. zastępstw karnych.**		2.730,—
II. Wierzyciele.		
Członkowie Izby z tytułu nadpłat		438,31
Majątek Izby.		9.610.24
		115.263,85

6. Preliminarz na rok 1926/27.

	Zł.	Zł.
Wpływy:		
Saldo z roku 1925/6	7.423,03	
Zaległe składki na r. 1925/6	4.202,—	
Składki członków Izby (720 × 100)	72.000,—	
Zwrot kosztów postępowania dyscyplinarnego . .	1.000,—	
Wpisowe od kandydatów	1.000,—	
%% i inne wpływy	2.000,—	87.625,03
		87.625,03
Rozchody:		
Naczelna Rada Adwokacka	6.000,—	
Koło Prawników za lokal i świadczenia . . .	3.500,—	
Wynagrodzenie personelu biurowego i służbowego	35.000,—	
Telefony	1.000,—	
Bibljoteka	3.500,—	
Materjały piśmienne i druki.	3.000,—	
Portorja, przejazdy i drobne	3.000,—	
Prenumeraty i ogłoszenia	2.000,—	
15°/₀ ze składek adwokackich na fundusz zapomóg ogólnych (Zł. 72.000 × 0,15)	10.800,—	
Amortyzacja pożyczki udziałowej na umeblowanie	2.000,—	
pokoju adwokac. 40 udział. à Zł. 25 za r. 1926/7	3.000,—	
Zwolnienie od składek i ulgi	6.000,—	
Urządzenie pokojów adwokackich w Sądach . .	6.000,—	
Nieprzewidziane wydatki	8.825,03	87.625,03
		87.625,03

7. Wniosek w sprawie składki na r. 1926/7 i innych opłat.

Walne Zgromadzenie uchwalić raczy:

1) składkę adwokacką na rok 1926/27 ustala się na 100 złotych, z prawem dla Rady Adwokackiej podwyższenia tej kwoty, w razie wydatków nadzwyczajnych, do 120 złotych i upoważna się Radę Adwokacką do określenia terminów zapłaty powyższej składki;

2) zatwierdza się pobierane dotychczas przez Radę Adwokacką wpisowe od osób, ubiegających się o wciągnięcie na listę adwokatów lub aplikantów adwokackich, opłaty za zastępstwo w obronach karnych z urzędu oraz w postępowaniu dyscyplinarnem i upoważnia się Radę Adwokacką do regulowania na przyszłość wysokości wpisowego i wszystkich innych opłat, zależnie od okoliczności.

IV. Załącznik.

Tezy z niektórych wyroków Sądu Dyscyplinarnego, zapadłych w okresie sprawozdawczym.

I. Zarówno obowiązek koleżeński, jak i interes wymiaru sprawiedliwości, nakazują adwokatom dokładanie starań i czynienie ustępstw z wygody osobistej celem niedopuszczenia do rozpoznania sprawy bez udziału adwokata-obrońcy strony przeciwnej; jednakże koledzy-adwokaci powinni ułatwiać sobie nawzajem lojalne wykonanie tego obowiązku, porozumiewając się zawczasu — w razie zbiegu terminów — z przeciwnikiem. (Nr. 8/1925).

II. Adwokat winien poprawnie wykonywać swe obowiązki niezależnie od tego, czy i w jakiej mierze został wynagrodzony. Dlatego też udzielenie klijentowi bałamutnych i fałszywych informacyj o stanie sprawy zasługuje na represję, chociażby adwokat nie otrzymał od klijenta honorarjum (75/24).

III. Na adwokacie nie ciąży bynajmniej obowiązek wstrzymywania swego klijenta od skargi na innego adwokata, jeśli uważa postępowanie tego ostatniego za uchybiające obowiązkom zawodowym. (27/25).

IV. Adwokat nie jest obowiązany do zachowania w tajemnicy tego, co mu było zakomunikowane przez stronę przeciwną, wyjąwszy wypadek, gdy wiadomość zakomunikowana była z zastrzeżeniem tajemnicy. (26/25).

V. Ingerencja organów adwokatury, powołanych do czuwania nad działalnością członków korporacji, musi następować wówczas, gdy postępowanie adwokata i czyny przezeń popełnione nawet w sferze życia prywatnego nabierają rozgłosu i stają się przedmiotem krytyki publicznej, lub też wówczas, gdy stawiane są adwokatowi zarzuty, mogace poderwać zaufanie, jakie społeczeństwo mieć powinno do osoby adwokata. (22/25).

VI. Dla adwokata przy załatwianiu wszelkich spraw w każdej dziedzinie życia względy słuszności muszą mieć rozstrzygające znaczenie, i nie przystoi adwokatowi ze względów

formalnych, chociażby wynikających z przepisów prawa, uchylać się od wykonania zobowiązań, naprz. nie przystoi spłata długu w walucie zdeprecjonowanej lub powoływanie się na przedawnienie w celu zwolnienia się od zapłaty długu. (22/25).

VII. Adwokat nie powinien osobiście udawać się do swych klijentów, ani tembardziej do ich przeciwników, celem załatwienia spornych pomiędzy nimi spraw. Tem więcej nie wolno adwokatowi zwracać się do przeciwnika swego klijenta, gdy znajduje się w lokalu publicznym, gdyż miejscem, gdzie mogą być załatwiane sprawy klijentów, jest własna kancelarja lub kancelarja kolegi. (64/25).

VIII. Niewłaściwe jest odstąpienie sprawy innemu adwokatowi bez zgody klijenta. (29/25).

IX. W razie zatargu z kolegą w związku z wykonywaniem obowiązków zawodowych, adwokat powinien przedewszystkiem szukać satysfakcji w łonie własnej korporacji i w tym celu zwrócić się do Rady Adwokackiej. Złożenie skargi w sądzie bez uprzedniego zwrócenia sę do Rady, stanowi wykroczenie przeciw obowiązkom korporacyjnym, wymagające represji dyscyplinarnej. (51/25).